Wtorek, 15 lutego 2022 r.

Cena **3,50 zł**
w tym 8% VAT

DZIENNIK POLSKI

www.dziennikpolski24.pl

KRAKOWSKI PUNKT WIDZENIA

Burza wokół słów ambasadora Ukrainy o ustępstwach wobec Rosji

STR. 10

FOT. EASTNEWS

Rzecznik rządu: Liczę, że Solidarna Polska nie chce oddać władzy liberałom

STR. 9

FOT. KRZYSZTOF PIOTRKOWSKI

Taki jest ostateczny bilans kosztownej działalności Miejskiej Infrastruktury

Zamiast parkingów zostały laptopy, krzesła i inne rupiecie

Kontrowersje

Bartosz Dybała
bartosz.dybala@polskapress.pl

Po likwidowanej od ponad dwóch lat Miejskiej Infrastrukturze zamiast rozbudowanej sieci parkingów Park & Ride zostały krzesła oraz laptopy. Zgodnie z decyzją prezydenta mają się o nie wzbogacić miejskie jednostki, tymczasem mieszkańcy nadal mają niewiele miejsc, gdzie mogą swobodnie zostawić auta i dalszą trasę do centrum miasta przejechać tramwajem albo autobusem.

MI nie zatrudnia już nikogo, a w sądzie jest złożony wniosek o wykreślenie spółki z rejestru. Zdaniem miejskich urzędników nie można jeszcze mówić o tym, że została całkowicie zlikwidowana. – Proces likwidacji zakończy się w momencie uprawomocnienia postanowienia o wykreśleniu spółki z rejestru. Wszystkie czynności likwidacyjne zostały zrealizowane w terminie, zgodnie z harmonogramem – zapewnia Grażyna Rokita z biura prasowego Urzędu Miasta Krakowa.

Dla mieszkańców najważniejszy jest jednak fakt, że po likwidowanej spółce zamiast rozbudowanej sieci parkingów P & R pozostały tylko laptopy, zestawy komputerowe, drukarka laserowa, kopertownica, spawarka czy drabina, na których krakowianie w żaden sposób nie skorzystają, a miejsc do parkowania nadal mają niewiele. Wymienione rzeczy dostały się Zarządowi Dróg Miasta Krakowa. Wszystko dzięki podjętemu przez prezydenta Krakowa zarządzeniu w sprawie nieodpłatnego przekazania mienia Miejskiej Infrastruktury na rzecz kilku miejskich jednostek.

Tymczasem zadanie budowy parkingów Park & Ride przejął wspomniany już wyżej Zarząd Dróg. Od momentu gdy zapadła decyzja o likwidacji MI, ZDMK udało się oddać do użytku mieszkańców parking Mydlniki-Wapiennik. – Zarząd rozpoczął też zadanie zaprojektuj-wybuduj w zakresie parkingu w Bronowicach. Prace w terenie powinny rozpocząć się w tym roku – zapewnia nas Michał Pyclik, rzecznik prasowy Zarządu Dróg. Tutaj jak na razie kończy się lista dobrych informacji, bo okazuje się, że jednostka musiała unieważnić przetarg na budowę parkingu na Suchych Stawach. – Z uwagi na bardzo wysokie oferty. Analizujemy, czy ponowić przetarg, czy też wybrać inną lokalizację pod miejsca parkingowe – zaznacza w odpowiedzi na nasze pytania Pyclik.

– Czy nastąpiło przyspieszenie w budowie parkingów? Wydaje mi się, że jak na razie mamy podobną sytuację, gdy zadanie realizowała Miejska Infrastruktura – zauważa radny miejski PiS Michał Drewnicki. Jego zdaniem nic w tym zakresie się nie zmieni niezależnie od tego, jaka jednostka czy spółka będzie za to zadanie odpowiadać, dopóki miasto nie wypracuje spójnej wizji budowy sieci parkingów P & R.

STR. 3

Próbowali pobudzić RDOŚ do walki o naszą przyrodę

Protest

Aktywiści proekologiczni, radni, politycy i naukowiec z AGH zorganizowali pikietę przed siedzibą Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Krakowie. Protest połączony był ze złożeniem skargi na dyrekcję, która zdaniem aktywistów działa na niekorzyść lokalnej przyrody. Zdaniem dr. Mariusza Czopa z Akademii Górniczo-Hutniczej RDOŚ nie jest w stanie wskazać ani jednego działania, które przyczyniło się do przeciwdziałania jakiejś szkodzie w środowisku.

STR. 5

Redaktorzy wydania:
Wojciech Mucha i Marek Bartosik

37 (23 604)
Nr ISSN 0137-9089 // Nr Indeksu 350052

Facebook **www.facebook.com/DziennikPolski** // Prenumerata **12 312 53 88 w godz. 10.00-15.00**

Jerzy Brzęczek ma zawrócić Wisłę znad przepaści

STR. 20

FOT. ANNA KACZMARZ

W niedzielę wieczorem Wisła Kraków poinformowała o rozstaniu z Adrianem Gulą. W poniedziałek od godz. 13 „Biała Gwiazda" oficjalnie zaprezentowała nowego trenera, który podjął się zadania utrzymania Wisły w ekstraklasie i poprowadzi piłkarski zespół z Reymonta w najbliższych miesiącach. Został nim były selekcjoner reprezentacji Polski Jerzy Brzęczek

Wojewoda szuka w Małopolsce miejsc dla uchodźców z Ukrainy

STR. 8

Czy znalezienie szkieletu na terenie Kossakówki zakłóci remont willi?

STR. 11

Mimo pandemii w szpitalu im. Jana Pawła II wykonano rekordową liczbę przeszczepów serca

STR. 4

eprasa.pl 1ac3a5f125

15.02.2022

Imieniny Arnolda, Faustyny. **Dzisiaj 46. dzień roku.** Do sylwestra pozostało 319 dni.
Wschód Słońca w Krakowie o godzinie 06.49, zachód o 16.58.
Wschód Księżyca o godzinie 15.20, **zachód** o 06.50. **Dzień będzie trwać** 10 godzin i 8 minut.

Wtorek 11°C 1°C | **Środa** 10°C 7°C | Kraków stan powietrza **Dobry**

PRZESZŁOŚĆ PRZYSZŁOŚCI

Maciej Korkuć
Naczelnik Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN w Krakowie

WŁASNY INTERES

Strony zgadzają się, że zbrojna napaść na jedną lub więcej z nich w Europie lub Ameryce Północnej będzie uznana za napaść przeciwko nim wszystkim- głosi artykuł 5 Traktatu Waszyngtońskiego.

To istota NATO: traktatowa gwarancja naszego bezpieczeństwa. Polakom przypomina się odruchowo rok 1939 i nasze osamotnienie w walce z najeźdźcami. Mało kto jednak pamięta, że te gwarancje z 1939 roku formalnie były... lepsze. Twardo zobowiązywały Anglię i Francję do uruchomienia działań zbrojnych w wypadku napaści Niemiec na Polskę. Francuzi i Anglicy nie podejmując realnych działań zbrojnych w 1939 r. łamali swoje zobowiązania.

Traktat Waszyngtoński nie ma tak jednoznacznych zapisów. Ów art. 5 stwierdza, że „jeżeli taka zbrojna napaść nastąpi" to każde z państw NATO udzieli pomocy napadniętym „podejmując niezwłocznie [...] działania, jakie uzna za konieczne, łącznie z użyciem siły zbrojnej". Tak więc zastrzega się jedynie możliwość użycia siły zbrojnej. Tłumacząc „z polskiego na nasze": jeśli Rosja atakuje np. Estonię to USA, Francja, Polska i inni mogą uznać za konieczne sankcje gospodarcze i wysłanie misji dyplomatycznej do Moskwy. I będziemy w zgodzie z naszymi zobowiązaniami - nie oddając ani jednego wystrzału w obronie Estów.

Czy to znaczy, że NATO jest nic nie warte? Nic podobnego. To zasadniczy element naszego bezpieczeństwa. Mający sam w sobie moc odstraszającą potencjalnych najeźdźców. A jednak powinniśmy pamiętać, że traktaty mogą być najlepiej sformułowane a ich wykonanie i tak zależy od tego, kto rządzi w kraju naszych sojuszników. Czy jest zdeterminowany do realnej pomocy? Czy ocenia sytuację krótko- czy dalekowzrocznie? Jak definiuje własny interes?

W polityce nie ma sentymentów. Traktaty są ważne ale jeszcze ważniejsze jest to, aby USA (bo przecież na USA liczymy) w obronie Polski dostrzegały WŁASNY interes. Potrzebujemy nad Wisłą amerykańskich żołnierzy nie dlatego, że kilka tysięcy marines zatrzyma jakąkolwiek inwazję. To zwiększa szanse, że niezależnie od tego kto rządzi w Waszyngtonie, będzie tam jasne, że każdy nowy tysiąc amerykańskich żołnierzy u nas to kolejny tysiąc powodów aby obronę Polski uznać za własny interes USA.

ZDJĘCIE DNIA

Rolls-Royce odświeżył swoją kultową figurkę umieszczaną na maskach aut. Zademonstrowano ją dokładnie 111 lat do dnia, w którym Spirit of Ecstasy został po raz pierwszy zarejestrowany jako własność intelektualna firmy

FOT. ROLLS ROYCE / MATERIAŁY PRASOWE

ZNALEZIONE W SIECI

„Robert S., główny oskarżony w procesie dotyczącym zabójstwa b. premiera PRL Piotra Jaroszewicza i jego żony pozostanie na wolności" - zdecydował warszawski sąd apelacyjny. Mężczyzna nie trafi ponownie do aresztu, ponieważ nie wnioskował o to sąd okręgowy, przed którym toczy się proces.

Oskarżony od sierpnia ubiegłego roku odpowiada przed sądem z wolnej stopy. Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił wtedy areszt jemu oraz dwóm innym oskarżonym. Decyzję te uzasadniono wówczas osłabieniem mocy materiału dowodowego. Z postanowieniem tym nie zgodziła się prokuratura i wniosła zażalenie w tej sprawie.

Z informacji podanej przez krakowską prokuraturę okręgową wynika, że w lutym Sąd Apelacyjny w Warszawie utrzymał zaskarżone postanowienie z przyczyn formalnych. Podkreślono, że z uwagi na ponad dwuletni czas tymczasowego aresztowania w tej sprawie, jego przedłużenie możliwe byłoby tylko na wniosek sądu pierwszej instancji. Sąd ten nie złożył takiego wniosku.

Prokuratura zauważyła, że sąd apelacyjny stwierdził przy tym, iż w sprawie „istnieje ogólna przesłanka stosowania środka zapobiegawczego polegająca na uznaniu dużego prawdopodobieństwa popełnienia przez oskarżonych zarzucanych im czynów". Według sądu II instancji istnieją też tzw. przesłanki szczególne. Chodzi o obawę matactwa procesowego i wymierzenia oskarżonym surowej kary.

DZIENNIK.PL

WYDARZYŁO SIĘ

1386. Wielki książę litewski Jagiełło przyjął chrzest oraz imię Władysław
1833. We Lwowie odbyła się premiera komedii Śluby panieńskie Aleksandra Fredry
1927. Radio Kraków jako drugie w kraju rozpoczęło nadawanie programu
1945. W trakcie walk o Poznań, w wyniku ostrzału radzieckiej artylerii spłonęła katedra św. Apostołów Piotra i Pawła
1949. Ukazało się pierwsze wydanie „Gazety Krakowskiej"
1971. Rząd odwołał grudniowe podwyżki cen artykułów żywnościowych i podwyższył najniższe płace
1979. W wyniku wybuchu gazu w warszawskiej Rotundzie PKO zginęło 49 osób, a około 100 zostało rannych. Budynek uległ zniszczeniu w 70 proc.
1983. Powołano Generalną Dyrekcję Budowy Metra Warszawskiego
1989. Sejm PRL przyjął ustawy o przywróceniu Narodowego Święta Niepodległości w dniu 11 listopada oraz utworzeniu Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego (FOZZ)
2006. Janusz Kochanowski został Rzecznikiem Praw Obywatelskich
2014. Telewizja Trwam i nowy kanał dla dzieci TVP ABC rozpoczęły nadawanie na pierwszym multipleksie naziemnej telewizji cyfrowej

HOROSKOP

BARAN (21 III - 20 IV): Sukces. Idzie czas rozwoju. Naprzód! I do boju!
BYK (21 IV - 21 V): Nowa rola. Strzelasz gola.
BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI): Co miało być, już było. Czas na miłość.
RAK (22 VI - 22 VII): Szukasz nowych kontaktów. Nie jest łatwo.
LEW (23 VII - 22 VIII): Ostro, energicznie! W nowe życie.
PANNA (23 VIII - 22 IX): Minął czas. Gra skończona. Możesz spuścić już ramiona.
WAGA (23 IX - 22 X): Egzotyka, wielka magia. Zagrasz? Zagraj!
SKORPION (23 X - 21 XI): Żadnych transakcji i wydatków. Cała naprzód!
STRZELEC (22 XI - 21 XII): Grasz o miłość, władzę, pieniądze? To graj dobrze!
KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I): Dokończ ważne sprawy rodzinne, osobiste. Rzuć się w wir prawdziwych wyzwań.
WODNIK (21 I - 18 II): Trzeba rozwiązywać problemy, zwłaszcza te zawiłe. Z uczuciem. Nie na siłę!
RYBY (19 II - 20 III): Coś odpływa, coś przypływa. Więc ogólnie mówiąc - Wiwat!

JAKUB CIEĆKIEWICZ

FORUM CZYTELNIKÓW

Wyślij list: ul. Zabłocie 43a, 30-701 Kraków
Pisz: krakow@dziennik.krakow.pl, czytelnicy@dziennik.krakow.pl

● Koncepcja Zarządu Dróg Miasta Krakowa oraz Zarządu Transportu Publicznego jest jedna: świadomie uderzać w mieszkańców Krakowa, posługujących się samochodami. Ponadto utrudniać, jak to tylko możliwe, oraz pogarszać warunki jazdy, a w istocie pogarszać nasze - krakowian - życie. To w największym skrócie.
GRZEGORZ

● Zarząd Zieleni Miejskiej poinformował, że w parku Krakowskim ponownie doszło do incydentu podsypywania pni drzew solą. To kolejny taki incydent. Zamiast go ogłaszać, należało zamontować tam ukrytą kamerę, i sprawa byłaby szybko rozwiązana.
CZYTELNIK

Prenumerata Zadzwoń!
12 312 53 88
prenumerata@dziennik.krakow.pl
prenumerata.dziennikpolski24.pl

ZNALEZIONE W SIECI

RODO w Polsce okazało się kapiszonem

Prawie cztery lata obowiązywania RODO i tylko 150 780 zł wpłaconych z nałożonych kar przez Urząd Ochrony Danych Osobowych – ustaliło money.pl. Od początku obowiązywania regulacji (czyli od maja 2018 roku) według danych międzynarodowej kancelarii prawnej DLA Piper polski regulator nałożył kary wysokości 2,2 mln... euro. Jak widać – ściągalność kar w Polsce jest bardzo niska.

Z danych udostępnionych nam przez UDOD wynika też, że najprawdopodobniej jak na razie nie została wyegzekwowana najwyższa kara nałożona przez inspektorów danych osobowych w Polsce. UODO nałożyło karę 2,8 mln zł na portal morele.net.

WP.PL

PRZYRODA

Grzegorz Tabasz

Pogoda wiosenna, koty marcują. Tym samym zaczynam łowy na najrzadszego zwierzaka Polski, czyli żbika. Łowy bezkrwawe, gdyż żbik jest gatunkiem nie dosyć, że bardzo rzadkim, to również zagrożonym wyginięciem. Pod względem rozmiarów przypomina puchatego, pręgowanego dachowca z grubym ogonem. Jjak jego udomowiony odpowiednik, zaczyna pod koniec zimy gody. Kocury znakują teren w poszukiwaniu kotki. Drapią pnie drzew i jak wszystkie koty wydają jęczące dźwięki. Rok temu spotkałem żbika w najbardziej dzikiej części Beskidu Sądeckiego. Blisko granicy ze Słowacją, gdzie mieszka spora i prężna populacja. Migrują na północ, czyli idealnie w moją stronę. Strategia łowiecka jest prosta: najpierw znajduję tropy odciśnięte na śniegu. Potem wieczorne słuchanie leśnych odgłosów. Jeśli zlokalizuję zwierzaka, to zostanie mi zasiadka z aparatem w dłoni.

I cierpliwe czekanie. Ubiegłoroczne spotkanie ze żbikiem zwyczajne zepsułem. Byłem tak zaskoczony widokiem kota na odludziu, iż zamiast zrobić zdjęcia, patrzyłem na zwierzaka i deliberowałem, co też biedny, zagubiony kociak robi tak daleko do domu. Do najbliższego domostwa było dobre pięć kilometrów przez zaśnieżone góry... Co prawda wykonałem ze trzy fotografie, lecz bez decydującego do identyfikacji gatunku widoku grzbietu i ogona. Tym sposobem zaliczono mi obserwacje o statucie prawdopodobnym. Drugi raz okazji nie zmarnuję...

eprasa.pl 1ac3a5f125

Kronika Krakowska

Reporter dyżurny od 7 do 20, **tel.:** 697 730 318
email: redakcja.krakow@polskapress.pl, **sekretariat:** 12 688 85 60
Ogłoszenia: **12 688 84 44** Reklama: **12 688 84 06**

Po Miejskiej Infrastrukturze zamiast sieci parkingów P&R zostały laptopy, krzesła...

Kontrowersje

Bartosz Dybała
bartosz.dybala@polskapress.pl

Miejska spółka, która nie poradziła sobie z budową parkingów P&R w Krakowie, jest likwidowana już od ponad dwóch lat. Mowa o Miejskiej Infrastrukturze, która teraz już co prawda nikogo nie zatrudnia, ale swego czasu na spore zarobki mógł tam liczyć chociażby jeden z miejskich radnych z prezydenckiego klubu „Przyjazny Kraków". Zadania MI przejął Zarząd Dróg Miasta Krakowa, do którego przeszła część pracowników likwidowanej spółki. Na razie ZDMK oddał do użytku mieszkańcom parking „Mydlniki-Wapiennik". Teraz pora na budowę tego w Bronowicach. Tymczasem po Miejskiej Infrastrukturze zamiast rozbudowanej sieci parkingów P&R zostały drabina, laptopy i zestawy komputerowe, o które teraz wzbogaciło się kilka miejskich jednostek.

FOT. ANNA KACZMARZ

Parking P&R w Małym Płaszowie

W lipcu br. miną trzy lata, odkąd radni miejscy podjęli decyzję o likwidacji spółki Miejska Infrastruktura, która nie radziła sobie m.in. z budową nowych parkingów. Wiceprezydent Krakowa Andrzej Kulig wprost mówił, że ten „eksperyment zakończył się porażką". W ciągu pięciu lat działania spółki powstały raptem trzy parkingi P&R. Formalna likwidacja MI trwa jednak... do dziś. Jak informowaliśmy, tylko w 2020 roku na wynagrodzenia pracowników (wraz z odprawami) ta miejska spółka przeznaczyła ponad 2,7 mln złotych. Jeszcze w czerwcu ubiegłego roku w Miejskiej Infrastrukturze nadal zatrudnionych było sześć osób. Swego czasu na spore zarobki za pracę w MI mógł liczyć Adam Migdał, radny prezydenckiego klubu „Przyjazny Kraków". Tylko w 2020 r. zarobił blisko 190 tys. zł. Czy zarobki były adekwatne do zakresu obowiązków Migdała w Miejskiej Infrastrukturze, szczególnie biorąc pod uwagę okres, kiedy spółka nie budowała już parkingów, tylko trwała jej likwidacja? Pytania w tej sprawie zadaliśmy radnemu e-mailem. Czekamy na odpowiedzi.

- Aktualnie MI nie zatrudnia już nikogo, a w sądzie jest złożony wniosek o wykreślenie spółki z rejestru. Zdaniem magistrackich urzędników nie można jeszcze mówić o tym, że została całkowicie zlikwidowana. - Proces likwidacji zakończy się w momencie uprawomocnienia postanowienia o wykreśleniu spółki z rejestru. Wszystkie czynności likwidacyjne zostały zrealizowane w terminie, zgodnie z harmonogramem - przekonuje nas Grażyna Rokita z biura prasowego Urzędu Miasta Krakowa. Gdy jakiś czas temu dopytywaliśmy, dlaczego likwidacja spółki trwa tak długo, miejscy urzędnicy wysłali nam wspomniany harmonogram. Co ciekawe, wynikało z niego, że likwidacja MI powinna zakończyć się... na koniec października ubiegłego roku. Dlaczego tak się nie stało?

Takie pytanie zadaliśmy miejskim urzędnikom, a odpowiedzi mogą nieco dziwić. Na poprzednie pytania magistrat odpowiedział bowiem, że nie można jeszcze mówić o zakończeniu likwidacji Miejskiej Infrastruktury. Jednak jego przedstawiciele pytani już o sam harmonogram tego procesu, stwierdzili, że... likwidacja spółki zakończyła się w terminie.

- Proces zakończenia likwidacji dzielimy na dwa elementy. Pierwszy, korporacyjny, który polega na zamknięciu kont w banku, tzn. kończy się dla spółki możliwość obrotu finansowego, i podjęciu uchwały przez właściciela o zakończeniu likwidacji - od tego momentu spółka defacto nie działa w obrocie. Obie te przesłanki zostały spełnione w terminie - zapewnia Grażyna Rokita. Drugim elementem całego procesu likwidacyjnego jest prawomocne postanowienie sądu o wykreśleniu spółki z rejestru sądowego. A to jeszcze nie nastąpiło.

Tymczasem zadanie budowy parkingów Park and Ride przejął wspomniany już wyżej Zarząd Dróg. Od momentu, gdy zapadła decyzja o likwidacji MI, ZDMK udało się oddać do użytku mieszkańców parking Mydlniki-Wapiennik. - Zarząd rozpoczął też zadanie zaprojektuj-wybuduj w zakresie parkingu w Bronowicach - prace w terenie powinny rozpocząć się w tym roku - zapewnia Michał Pyclik, rzecznik prasowy Zarządu Dróg. Tutaj jak na razie kończy się lista dobrych informacji, bo okazuje się, że jednostka musiała unieważnić przetarg na budowę parkingu na Suchych Stawach. - Z uwagi na bardzo wysokie ofert - zaznacza Pyclik.

Wśród miejskich radnych nie widać entuzjazmu z efektów działań ZDMK. - Trudno mówić o dużym przyspieszeniu w budowie parkingów P&R - zauważa Artur Buszek z klubu Nowoczesny Kraków. Radny z PiS Michał Drewnicki ma podobne odczucia. - Czy nastąpiło przyspieszenie w budowie parkingów? Wydaje mi się, że jak na razie mamy podobną sytuację, gdy zadanie realizowała Miejska Infrastruktura - zauważa Drewnicki. ©℗

Korupcja w 6. Batalionie Dowodzenia. Nowi podejrzani

Przestępczość

Piotr Rąpalski
piotr.rapalski@polskapress.pl

Zarzuty wręczenia korzyści majątkowych usłyszały trzy osoby zatrzymane przez funkcjonariuszy CBA. To kolejny etap śledztwa dotyczącego korupcji w 6. Batalionie Dowodzenia w Krakowie.

Funkcjonariusze krakowskiej Delegatury Centralnego Biura Antykorupcyjnego zatrzymali trzy osoby, przedsiębiorców z Krakowa i jego okolic. Czynności są związane ze śledztwem dotyczącym korupcji w 6. Batalionie Dowodzenia w Krakowie, w której głównym podejrzanym jest były dowódca tej jednostki. Dotychczas zarzuty usłyszało już 31 osób.

Zatrzymani w latach 2018-2020 mieli dopuścić się wręczania korzyści majątkowych ppłk. Marcinowi M., który w tamtym czasie pełnił funkcję dowódcy 6. Batalionu Dowodzenia w Krakowie. Proceder ten dotyczył współpracy pomiędzy prywatnymi spółkami i podmiotami należącymi do osób zatrzymanych a 6. Batalionem Dowodzenia w Krakowie w zakresie m.in. organizacji imprez i wydarzeń, w których brało udział wojsko. Prokurator przedstawił zatrzymanym zarzuty korupcyjne.

Przypomnijmy, że we wrześniu 2021 roku CBA zatrzymało pracownika Urzędu Miasta Krakowa. Chodzi o 45-letnią Agnieszkę B., kierowniczkę jednego z magistrackich referatów. - Proceder korupcyjny dotyczył współpracy krakowskiego magistratu z 6. Brygadą Powietrznodesantową w Krakowie - przyznał wtedy rzecznik prasowy prokuratury Janusz Hnatko. Urzędniczce przedstawiono zarzut przyjęcia łapówki (ok. 2 tys. zł) w 2019 roku. Kobieta nie przyznała się do winy. Agnieszka B. ma dozór policji, zakaz kontaktu z określonymi osobami, zastosowano też wobec niej poręczenie majątkowe w wysokości 10 tys. złotych.

Jak informował krakowski magistrat, pytany przez nas o współpracę miasta z 6. Batalionem Dowodzenia i 6. Brygadą Powietrznodesantową w Krakowie, polegała ona na nieodpłatnym, wolontaryjnym udziale żołnierzy w miejskich wydarzeniach. Wtedy prokurator Prokuratury Okręgowej w Krakowie postawił zarzuty 24 żołnierzom. Różniły się od tego, za co teraz ściga podejrzanych CBA. Chodziło o łapówki za skierowanie m.in. na misję do Kosowa. Zatrzymany w kwietniu dowódca 6. Batalionu Dowodzenia ppłk Marcin M. miał też brać łapówki w zamian za powołanie dwóch osób do zawodowej służby wojskowej w tej jednostce. Wobec dwóch żołnierzy sąd zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.
©℗

Pandemia

Ponad 13 tysięcy zakażeń

Ministerstwo Zdrowia poinformowało o 13 473 nowych i potwierdzonych przypadkach koronawirusa w Polsce. W ostatniej dobie zmarło 17 osób. Jak podał resort, 3 osoby zmarły z powodu COVID-19, a 14 osób zmarło z powodu współistnienia COVID-19 z innymi schorzeniami. Tydzień temu, w poniedziałek 7 lutego, odnotowano 24 404 przypadków zakażenia koronawirusem oraz 10 przypadków śmiertelnych. W szpitalach przebywa 18 824 pacjentów z COVID-19, w tym 1137 osób podłączonych do respiratorów. Tydzień temu, 7 lutego, w szpitalach przebywało 18 287 pacjentów z COVID-19, leczenia pod respiratorami wymagało 1150 chorych.

Ekologia

Firma z Małopolski nielegalnie wywoziła odpady na Śląsk

Wspólne działania policjantów z Komendy Miejskiej w Rudzie Śląskiej, Komendy Wojewódzkiej w Katowicach i Krakowie oraz śląskich i małopolskich inspektorów ochrony środowiska zapobiegły dalszemu składowaniu bardzo niebezpiecznych odpadów. Na rekultywowanych terenach poprzemysłowych w Rudzie Śląskiej, stróże prawa zatrzymali kierowcę ciężarówki, który wysypywał niebezpieczne odpady. Ładunek, zamiast trafić do firmy zajmującej się jego utylizacją, został zrzucony w miejscu, gdzie mógł zagrażać nie tylko środowisku.
Ustalono, że z firmy na terenie Małopolski wywożone są ciężarówkami niebezpieczne dla środowiska odpady. Teoretycznie ładunki miały trafiać do jednej ze śląskich firm, która zajmuje się ich utylizacją. Jak się okazało, jedna z ciężarówek wjechała na teren poprzemysłowy w Rudzie Śląskiej, gdzie kierowca zaczął pozbywać się niebezpiecznych odpadów. Policjanci i inspektorzy Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Katowicach wstrzymali rozładunek wywrotki i zatrzymali kierowcę. Samochód należący do śląskiej firmy transportowej wraz z ładunkiem został zabezpieczony na specjalnym parkingu.
Prowadzący sprawę rudzcy policjanci przypuszczają, że odpady pochodzące z recyklingu aluminium, mogły być przywożone na teren Rudy Śląskiej od kilku miesięcy. Śląscy inspektorzy ochrony środowiska rozpoczęli kontrolę w firmie, do której nielegalny transport odpadów był skierowany, a policjanci pod nadzorem rudzkiej prokuratury prowadzą czynności wyjaśniające w sprawie podejrzenia popełnienia przestępstwa. Wkrótce zostaną zlecone badania, które dadzą odpowiedź na pytanie, jak dużo tych niebezpiecznych substancji trafiło na rekultywowane tereny miasta.
(BUŃ)

eprasa.pl 1ac3a5f125

Jest ważna decyzja w sprawie parku przy ulicy Karmelickiej. Będą mogły wjechać koparki

Inwestycje

Piotr Tymczak
piotr.tymczak@polskapress.pl

Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków wydał zgodę dotyczącą nadzoru nad pracami archeologicznymi w ramach pierwszego etapu budowy parku przy ul. Karmelickiej. Dzięki tej decyzji będzie można rozpocząć roboty związane z wyburzeniem płyty dawnego parkingu dla samochodów i oczyszczeniem terenu pod przyszły park.

- Pozwolenie zostało wydane i czeka na odbiór przez Zarząd Zieleni Miejskiej - informuje Magdalena Greniewicz, rzeczniczka Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie.

Przypomnijmy, że ZZM w październiku ubiegłego roku uzyskał wszelkie niezbędne zezwolenia na pierwszy etap budowy parku, obejmujący rekultywację terenu. W listopadzie ubiegłego roku został wybrany wykonawca dla tych prac. Później jednak rozpoczęło się długie oczekiwanie na wydanie pozwolenia konserwatorskiego na prowadzenie nadzoru nad pracami archeologicznymi - wniosek do Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków ZZM złożył w październiku 2021 r. Urząd powinien go rozpatrzyć w ciągu 30 dni zgodnie z kodeksem postępowania administracyjnego. Gdyby decyzja została wydana w terminie, to już kończyłby się etap rekultywacji terenu. W ZZM zapowiadali niedawno, że jeżeli nadal nie będzie pozwolenia, to złożą skargę na bezczynność WUOZ.

Minęło kilka dni po naszej publikacji w tej sprawie i pozwolenie zostało wydane. Zapytaliśmy też w WUOZ, dlaczego tak długo trzeba tam czekać na takie decyzje. - Z uwagi na zmiany na stanowisku dyrektora, jakie miały miejsce w ostatnim czasie w urzędzie, prosimy o chwilę cierpliwości - wyjaśnia Magdalena Greniewicz.

Przypomnijmy, że w WUOZ w ubiegłym roku było duże zamieszanie. We wrześniu odwołana została małopolska konserwator Monika Bogdanowska. Pozostała jej zastępczyni Dominika Długosz, która 19 stycznia została powołana przez wojewodę na stanowisko małopolskiej konserwator, ale po niespełna dniu przestała nią być. Oficjalnie podano, że z powodów osobistych złożyła rezygnację. Nieoficjalnie można było się jednak dowiedzieć, że powodem odwołania była jej aktywność w mediach społecznościowych i wpisy dotyczące polityki. Na pełniącą obowiązki małopolskiego konserwatora powołana została Joanna Florkiewicz-Kamieniarczyk. Po dwóch tygodniach, w ubiegły piątek (4 lutego) zastąpił ją Piotr Turkiewicz, docelowo wybrany na wojewódzkiego konserwatora zabytków.

FOT. JOANNA URBANIEC

Gdyby nie opóźnienie, rekultywacja terenu mogłaby dobiegać końca

- Nowy dyrektor wdraża się i potrzebuje trochę czasu na zapoznanie się z dokumentacją oraz specyfiką działania urzędu, bierze także aktywny udział w kontrolach - informuje Magdalena Greniewicz. W zawieszeniu są natomiast przygotowania do kolejnego etapu budowy parku przy Karmelickiej, który dotyczy remontu konserwatorskiego muru od strony ul. Kochanowskiego (ma w nim powstać m.in. dodatkowe wejście do parku). Prace miały się rozpocząć jeszcze pod koniec ubiegłego roku. Do decyzji o pozwoleniu na budowę dla tego etapu inwestycji wniesione zostało odwołanie przez osobę prywatną. W ZZM czekają na rozstrzygnięcie wojewody w tej sprawie.

We wrześniu ubiegłego roku ZZM otrzymał też pozwolenie konserwatorskie, umożliwiające złożenie wniosku o pozwolenie na budowę dla trzeciego etapu przedsięwzięcia, czyli już samego parku. Wniesione zostało jednak odwołanie przez Towarzystwo na Rzecz Ochrony Przyrody. Sprawa trafiła do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, gdzie rozstrzygnięcie powinno nastąpić do połowy marca tego roku.

Mariusz Waszkiewicz, prezes Towarzystwa na Rzecz Ochrony Przyrody, wyjaśniał, że odwołanie (dotyczące uzgodnień konserwatorskich) było spowodowane tym, iż ZZM zamierza realizować nie ten sam projekt parku, za jakim mieszkańcy głosowali w budżecie obywatelskim. - Proponowana koncepcja jest sztampowa, zaplanowano za mało nasadzeń zieleni wysokiej, drzew - wyliczał prezes Waszkiewicz.

W obecnej sytuacji trudno więc na razie określić, jakie będą terminy realizacji poszczególnych etapów inwestycji. Wszystko może się opóźnić. Wstępny plan zakładał, że prace rozpoczną się w 2021 r., tak by zakończyć je w połowie 2023 r., kiedy (2 lipca) przypada 100. rocznica urodzin Wisławy Szymborskiej, której imię ma nosić park.

Po utworzeniu parku przygotowany i zrealizowany ma zostać czwarty etap obejmujący budowę pawilonu od strony ul. Karmelickiej. Budynek składać ma się z części parterowej i dwóch pięter. W pawilonie przewidziano część restauracyjną, kawiarnianą (z możliwością lokalizowania stolików na zewnątrz). Aranżacja obiektu ma być związana z postacią Wisławy Szymborskiej i jej twórczością. Pawilon będzie mógł być więc wykorzystywany np. w celu organizacji spotkań literackich.

W budżecie miasta na park przy ul. Karmelickiej zarezerwowano 1 mln 950 tys. zł. To ma pozwolić głównie na prace związane z rekultywacją terenu i remont muru. W sumie na realizację inwestycji trzeba znaleźć ok. 7-8 mln zł. Brakujące pieniądze mogą zostać pozyskane w ramach przesunięć budżetowych, bądź zaplanowane w wydatkach na 2023 r. Wszystko będzie zależeć od tego, kiedy w końcu będą wszelkie zezwolenia na prace. ©℗

Rekordowo wysoka liczba przeszczepów serca

Ochrona zdrowia

Patrycja Dziadosz
patrycja.dziadosz@polskapress.pl

W dobie pandemii COVID-19, kiedy polska ochrona zdrowia znalazła się na krawędzi, sytuacja transplantologii uległa pogorszeniu, ale nie w przypadku przeszczepów serc. W 2021 roku w całej Polsce przeprowadzono ich 200 podczas, gdy rok wcześniej liczba ta była o 37 proc. mniejsza. Tylko w krakowskim ośrodku działającym w szpitalu Jana Pawła II nowe serce w minionym roku otrzymało 26 pacjentów.

FOT. MICHAŁ KALETA - SZPITAL IM. JANA PAWŁA II

Zespół Przeszczepowy Oddziału Klinicznego Chirurgii Serca, Naczyń i Transplantologii

Miniony kwiecień był w życiu pana Roberta wyjątkowy. Po 28 latach otrzymał drugie serce. To historia wyjątkowa nie tylko w skali kraju, ale także świata, bo retransplanatacje, jak fachowo opisują to lekarze, zdarzają się niezwykle rzadko. Pan Robert potrzebował nowego serca, bo prawa komora tego, które lekarze wszczepili mu w 93. roku, przestała działać prawidłowo. Na początku był leczony farmakologicznie, aż w końcu trafił do szpitala, gdzie oczekiwał na dawcę. Jego serce w każdej chwili mogło przestać bić.

Wyjątkowa historia pana Roberta jest jedną z 26, jaką w ubiegłym roku napisali lekarze z papieskiego szpitala w Krakowie. To właśnie tylu pacjentom udało się dać szansę na nowe życie.

- Mijający rok pokazał, że determinacja i ciężka praca nas wszystkich, doświadczenie i pasja w tym, co robimy, tworzymy i z jaką troską pragniemy wyleczyć naszych pacjentów ma wielką moc. Przez tygodnie a niekiedy miesiące, pacjenci stają się nam wyjątkowo bliscy. Poznajemy ich historie, ich samych czy też ich rodziny. Niewidoczna nić zaufania to dla nas zaszczyt, z naszej strony zaangażowanie i walka o każdego chorego to pewność. W 2022 roku nie zmieniamy planów, chcemy więcej! - zapewnia dr hab. n. med. Karol Wierzbicki, kierownik Zespołu Przeszczepowego i Odcinka Transplantologii i Mechanicznego Wspomagania Krążenia w szpitalu JP2 w Krakowie.

Mimo trudnej sytuacji związanej z pandemią Covid-19 transplantologia serc w skali całego kraju nie ucierpiała. Liczba przeszczepów na szczęście nie zmalała. W 2020 roku w całej Polsce przeprowadzono ich 145. Dokładnie tyle samo, ile rok wcześniej. Z kolei w 2021 roku ich liczba wzrosła do 200.

- Czujemy ciężar odpowiedzialności na każdym etapie tego procesu, który rozpoczyna się od chwili kwalifikacji pacjenta do transplantacji serca, czyli de facto od momentu przekazania pacjentowi informacji o jego śmiertelnej chorobie, której jedynym sposobem leczenia pozostaje przeszczep serca. Kolejny etap dla nas i dla chorego to oczekiwanie - niekiedy bardzo długie, któremu towarzyszą rozterki chorych i osamotnienie, zwłaszcza w ostatnim czasie - pandemicznym, gdy są oni jednak w trakcie hospitalizacji - mówi dr Grzegorz Wasilewski, zastępca kierownika odcinka transplantologii i mechanicznego wspomagania krążenia w szpitalu JP2 w Krakowie.

Wszyscy z tych dwustu pacjentów, którzy otrzymali nowe serce mieli więc ogromne szczęście, ponieważ w Polsce wciąż brakuje organów do przeszczepów, a liczba oczekujących chorych rośnie. W całym kraju na pilną transplantację czeka około 400 chorych.

- Warto zatem wciąż podkreślać jak ważne jest to, by jak najwięcej osób wyrażało zgodę na bycie dawcą narządów po śmierci. Ten apel musi być propagowany pośród nas samych, ale także i najbliższych i rodzin, aby w chwili ogromnej tragedii podzielili naszą wolę - podkreśla piel. Ania Krupa-Hübner, koordynator transplantologii i VAD z krakowskiego szpitala JP2 w Krakowie. ©℗

eprasa.pl 1ac3a5f125

„Chrońcie przyrodę, a nie swoje stołki". Protest aktywistów przeciwko działaniom RDOŚ

Społeczeństwo

Marcin Banasik
marcin.banasik@polskapress.pl

Aktywiści proekologiczni, radni, politycy i naukowiec z AGH zorganizowali pikietę przed siedzibą Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Krakowie. Protest połączony był ze złożeniem skargi na dyrekcję, która zdaniem aktywistów działa na niekorzyść lokalnej przyrody. Zdaniem dr. Mariusza Czopa z Akademii Górniczo-Hutniczej, RDOŚ nie jest w stanie wskazać ani jednego działania, które przyczyniło się do przeciwdziałania jakiejś szkodzie w środowisku. - Choć do wykrywania i zwalczania takich szkód został przecież powołany - podkreśla dr Mariusz Czop.

„RDOŚiu zakochaj się w przyrodzie", „RDOŚiu poczuj miętę do ziemi w kombinacie" - m.in. takie hasła widniały na transparentach uczestników manifestacji zorganizowanej pod siedzibą Regionalnej Dyrekcji przy ul. Mogilskiej. - Instytucja powołana do tego, żeby być sojusznikiem przyrody w Małopolsce, nie pełni swojej funkcji. Apelujemy do Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, by krakowski oddział działał zgodnie z celem mu przyświecającym - mówiła Daria Gosek-Popiołek, posłanka Lewicy.

- Nie tak dawno podejmowaliśmy uchwałę dotyczącą użytku ekologicznego na Klinach. Wiemy doskonale, że RDOŚ nie znalazł czasu na to, żeby wydać opinie w sprawie ustanowienia użytku. Wydał tzw. milczące zgody dla dwóch przeciwstawnych projektów. Jeden dotyczy objęcia formą użytku dużego obszaru łąk i sześciu mikroenklaw, co jest absurdalnym rozwiązaniem - mówi radny Łukasz Maślona z klubu Kraków dla Mieszkańców.

Na pikiecie pojawili się między innymi aktywiści związani z inicjatywą „Ratujmy kleszczowskie wąwozy", która stara się o ochronę cennego przyrodniczo lasu w Tenczyńskim Parku Krajobrazowym. Ponad rok temu złożono wniosek do RDOŚ w Krakowie o utworzenie rezerwatu przyrody

FOT. JOANNA URBANIEC

Wczorajszy protest

Mała Puszcza Kleszczowska. Jednak sposób rozpatrzenia wniosku, a także kolejnych zgłaszanych ekspertyz i opinii naukowców, wzbudził ich poważne zastrzeżenia. W styczniu aktywiści złożyli skargę w Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska na bierność urzędników i poprosili o interwencję.

Na bierność RDOŚ-iu narzekali również przedstawiciele mieszkańców, którzy zabiegają o poszerzenie terenów rezerwatu Madohora w Beskidzie Małym. Trzy lata temu złożono wniosek o powiększenie terenu o 30 ha. - Na początku RDOŚ była również za poszerzeniem rezerwatu, ale magicznym sposobem po kilku roszadach personalnych przestała być zwolennikiem takiego rozwiązania - mówił przedstawiciel mieszkańców Andrychowa, dodając, że na poszerzenie rezerwatu zgodziły się nawet Lasy Państwowe.

Aktywiści podkreślają, że w szczególności wątpliwości budzi postępowanie RDOŚ w Krakowie m.in. w następujących sprawach:

- uzgodnienie projektów uchwał Rady Miasta Krakowa w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Łąki na Klinach";
- postępowanie w sprawie wystąpienia na Potoku Olszanickim szkody w środowisku w wodach, w powierzchni ziemi oraz w gatunkach chronionych i chronionych siedliskach przyrodniczych, w związku z zanieczyszczeniem Potoku wprowadzanymi do niego ściekami;
- postępowanie przy katastrofie przyrodniczej i społecznej na obszarze Zachodniej Małopolski i Zagłębia Dąbrowskiego związana z likwidacją kopalni rud cynku i ołowiu „Olkusz-Pomorzany".

Wysłaliśmy pytania do biura prasowego RDOŚ z prośbą o skomentowanie zarzutów aktywistów. Do godzin wieczornych nie uzyskaliśmy jednak odpowiedzi.

©℗

Cztery miesiące niesłusznie spędził w areszcie. Wywalczył 141 tys. złotych

Prawo

Artur Drożdżak
artur.drozdzak@polskapress.pl

101 tys. zł odszkodowania i 40 tys. zadośćuczynienia za krzywdę - taką rekompensatę od Skarbu Państwa wywalczył biznesmen Grzegorz Ś. za niewątpliwie niesłuszny czteromiesięczny areszt.

57-letni Grzegorz Ś. to były prezes Rafinerii Trzebinia, pionier biopaliw w kraju, przedsiębiorca i komentator sportowy. Został aresztowany 7 grudnia 2009 r. i pozostawał w areszcie do 1 kwietnia 2010 r. pod zarzutem dokonania przestępstw natury gospodarczej. 30 listopada 2010 r. jego sprawę umorzono, bo śledczy uznali, że nie ma jednak znamion przestępstwa.

Mężczyzna w 2011 r. złożył w krakowskim sądzie wniosek o rekompensatę za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie. Domagał się ponad 13 mln zł odszkodowania oraz 400 tys. zł zadośćuczynienia za krzywdę.

Wykazywał, że na skutek aresztowania przestał być prezesem spółki, w której dostawał co miesiąc ponad 20 tys. zł. Żądanie olbrzymiego odszkodowania opierał też na tym, że miał otrzymać ogromną premię, gdyby jedną ze spółek wprowadził na giełdę.

Po 7 latach procesu krakowski sąd w kwietniu 2019 r. przyznał mu 82 tys. odszkodowania i 40 tys. zł zadośćuczynienia za krzywdę. Sąd Apelacyjny w Krakowie w 2020 r. podwyższył kwotę rekompensaty w sumie do 430 tys. zł, bo uznał, że mężczyźnie należy się odszkodowanie za utracone zarobki już po wyjściu z aresztu.

Od prawomocnego już wyroku kasację złożyli krakowscy śledczy i wygrali sprawę przed Sądem Najwyższym, który nakazał powtórkę sprawy przed sądem II instancji. SN wskazał, że rację ma prokurator, wskazując, że Grzegorz Ś. nie mógł znaleźć zatrudnienia w dawnej spółce po wyjściu z celi, bo miał niezakończone sprawy karne, a nie dlatego, że siedział w areszcie. Sąd Apelacyjny w Krakowie na początku lutego br., ponownie rozpoznając sprawę, ostatecznie przyznał biznesmenowi 101 tys. odszkodowania i 40 tys. zadośćuczynienia.

©℗

80. rocznica powstania Armii Krajowej. Uroczystości na Wawelu, na placu Matejki i placu Szczepańskim

Pamięć

Piotr Rąpalski
piotr.rapalski@polskapress.pl

W Krakowie odbyły się uroczystości z okazji 80. rocznicy przekształcenia Związku Walki Zbrojnej w Armię Krajową. Hołd bohaterom czasów okupacji złożono na Wawelu, pl. Matejki i pl. Szczepańskim.

Uroczystości rozpoczęła msza święta w katedrze na Wawelu. Następnie przy Grobie Nieznanego Żołnierza na pl. Matejki nastąpiło podniesienie flagi państwowej na maszt, zagrano hymn państwowy, odbył się apel pamięci, złożono kwiaty.

– Mam świadomość, że utrwalenie wielkiego dziedzictwa Armii Krajowej, które umocniło fundamenty naszej narodowej tożsamości, jest dla nas zobowiązaniem, szczególnie wobec przyszłych pokoleń – mówi wojewoda małopolski Łukasz Kmita.

W samo południe na pl. Szczepańskim otwarto wystawę IPN „Armia Krajowa" z udziałem prezesa IPN dr. Karola Nawrockiego. – Żołnierze Armii Krajowej z miłości do Polski porzucili spory

FOT. ADAM WOJNAR

Przy Grobie Nieznanego Żołnierza nastąpiło podniesienie flagi państwowej na maszt, zagrano hymn, odbył się apel pamięci

polityczne, aby służyć Rzeczpospolitej. Armię Krajową tworzyli patrioci: socjaliści, ludowcy, chadecy, stronnicy marszałka Piłsudskiego, narodowcy. Dziś są naszymi bohaterami, częścią narodowego panteonu – powiedział przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Krakowie prezes IPN. Zaprezentowali się także członkowie Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznych – 1 Pułk Strzelców Podhalańskich AK.

Wystawa ukazuje genezę Armii Krajowej. Wprowadza w struktury Polskiego Państwa Podziemnego, zawiera także portrety dowódców i najwybitniejszych oficerów AK. Wiele miejsca poświęcono powstaniu warszawskiemu oraz losom żołnierzy po rozwiązaniu AK, powołaniu Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj, a potem Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość, które kontynuowało walkę z okupantem sowieckim. Złożona z 87 plansz ekspozycja do marca 2023 roku odwiedzi inne miasta.

Odbyło się jeszcze złożenie wieńca pod Pomnikiem Czynu Zbrojnego Armii Krajowej przy ul. Powiśle.

©℗

Dziś żegnamy

Cmentarz Rakowicki
9 - Roman Hojka (71 l.)
9.40 - Wiesława Sroka (96 l.)
10.20 - Henryk Ptasiński (71 l.)
11 - Kiełtyka Józef (92 l.)
11.40 - Irena Jarosch (96 l.)
12.20 - Stanisław Białko (94 l.)
13 - Maria Kubanek (91 l.)
13.40 - Krystyna Mardosz-Kutrzeba (62 l.)

Cmentarz Pychowice
12 - Marek Szczypczyk (55 l.)

Cmentarz Maki Cz.
14 - Mariusz Burmer (39 l.)

Cmentarz Prądnik Cz.
9.40 - Lech Jaroszewski (70 l.)
10 - Mikołaj Dudek (0 l.)
10.20 - Janina Gibek (91 l.)
11 - Teresa Jedynak (70 l.)
11.40 - Marek Trzop (62 l.)
12.20 - Lilianna Topolska (90 l.)
13 - Wiesław Tomiński (84 l.)
13 - Marian Szymański (64 l.)
13.40 - Stanisław Wryk (92 l.)
13.40 - Krystyna Kudła (93 l.)

Cmentarz Grębałów
10.20 - Helena Święch (91 l.)
11 - Agnieszka Zelek (88 l.)
11.40 - Helena Szwiec (84 l.)
12.20 - Michał Kutypa (87 l.)
13 - Marcin Baranik (46 l.)

Cmentarz w Podgórkach Tynieckich
11 - Stanisława Wójcik (84 l.)
13 - Józef Iwanina (lat 70)

eprasa.pl 1ac3a5f125

Wasza redakcja
krakowski@dziennik.krakow.pl

POWIAT KRAKOWSKI

Barbara Ciryt
tel. 603 333 589

Wasza redakcja
myślenicki@dziennik.krakow.pl

POWIAT MYŚLENICKI

Katarzyna Hołuj
tel. 503 078 361

FOT. GMINA WIELKA WIEŚ

Gmina Wielka Wieś

Uruchomiono nową linię agloekspressu

Linia aglomeracyjna MPK nr 310 ruszyła w trasę w poniedziałek 14 lutego 2022 r. To linia przyspieszona - tzw. agrloekspress. Wozi pasażerów z gminy Wielka Wieś do Krakowa. Rozkład jazdy tej linii pokazuje, że pierwszy kurs z centrum Krakowa z os. Podwawelskiego jest już o godz. 3.25. W godzinach szczytu autobusy jeżdżą co 15 minut. To kolejny agloekspress - uruchomiony dzięki współpracy Zarządu Transportu Publicznego w Krakowie z okolicznymi gminami. Dotychczas działały trzy takie linie dowożące pasażerów z gmin Zielonki, Michałowice, Niepołomice i Wieliczka. Nowy autobus aglomeracyjny przyspieszony linii 310, zastąpił linię 210 i poza miastem jeździ po jej trasie. Nowy autobus przystanki końcowe ma w dwóch miejsca w gminie Wielka Wieś. Dłuższe kursy docierają do na pętli w Będkowicach, a krótsze do pętli Biały Kościół Murownia.

Balice

Poszukiwany za oszustwa wpadł na lotnisku

Na lotnisku w Balicach wylądował pasażer lotu rejsowego z Bari we Włoszech i tu został zatrzymany. 46-letni mieszkaniec Nowego Sącza był poszukiwany na całym świecie za przestępstwa gospodarcze i finansowe. Od 2008 roku policjanci Komendy Miejskiej w Nowym Sączu poszukiwali go w celu zatrzymania i doprowadzenia do zakładu karnego. a w 2011 r. Interpol wystawił za nim czerwoną notę w celu aresztowania i ekstradycji. Sądeczanin sam przyleciał do kraju i tu na lotnisku w Balicach zajęli się nim funkcjonariusze Placówki Straży Granicznej, a potem policjanci z powiatu krakowskiego.
(BCA)

Myślenice

Z miłości do sportu

Ponad 300 zawodniczek z całej Polski wzięło udział w turnieju gimnastyki artystycznej Sweet Valentine Cup. Powiat myślenicki reprezentował klub Diament Myślenice i jego filia w Dobczycach. Klub ten był także organizatorem i gospodarzem zawodów, a patronem honorowym był burmistrz Myślenic Jarosław Szlachetka.
Była to już druga edycja tego turnieju, przy czym pierwsza miała zasięg międzynarodowy, a ta – ze względu na trwającą jeszcze pandemię – ogólnopolski.
W ubiegłym roku turniej, właśnie ze względu na pandemię, nie odbył się. W tym roku na zaproszenie organizatorów odpowiedziało dwanaście klubów, m.in. z Ząbkowic Śląskich, Poznania, Wrocławia, Niepołomic i Wieliczki. 250 zawodniczek przyjechało, aby wystartować indywidualnie, a kolejnych 56, aby zaprezentować się w układach zbiorowych.
Klasyfikacja odbywała się w wielu kategoriach zależnych od wieku i poziomu umiejętności.
Trenująca zawodniczki z Myślenic i Dobczyc Tatiana Krupowicz jest zadowolona z ich występu. Jak nam powiedziała, nie sposób nie pochwalić wszystkich, a w szczególności grupy najmłodszych gimnastyczek, które trenowały swój układ bardzo krótko, a mimo to stanęły na podium.

FOT. GMINA MYŚLENICE

Myślenice

Kompetencje medialne

Do 21 lutego MOKiS czeka na zgłoszenia od młodych osób (15-18 lat) z gminy Myślenice, które chciałby wziąć udział w bezpłatnym szkoleniu on-line „Kompetencje medialne". Jest ono adresowana do osób, które w przyszłości chciałaby zostać np. dziennikarzami, ale tez tych, które chcą wiedzieć jak bezpiecznie korzystać z portali internetowych. **(KAR)**

Przebudowa ul. Rzeźniczej. Zmiany odczują nie tylko kierowcy

Dobczyce
Katarzyna Hołuj
katarzyna.holuj@polskapress.pl

Rozpoczyna się długo oczekiwana przebudowa ulicy Rzeźniczej. Nie będzie to zwykła wymiana bardzo już zniszczonej nakładki asfaltowej na nową, bo kiedy stara zostanie zdjęta, zostaną przeprowadzone prace niezbędne dla rozbudowy w przyszłości sieci kanalizacyjnej w północnej części gminy.

FOT. KATARZYNA HOŁUJ
Ulica doczeka się nowej nawierzchni, ale duże zmiany zajdą także pod nią

Prace te będą polegały na zwiększeniu średnicy kanału przebiegającego pod ulicą Rzeźniczą. To oraz modernizacja przepompowni ścieków (tzw. „jedynki") przy ul. Braci Kowalskich (przy wjeździe na teren dawnej giełdy samochodowej) wraz z budową odcinka kanalizacji tłocznej i kanalizacji opadowej w ul. Targowej w Dobczycach mają pozwolić na podpięcie w przyszłości do kanalizacji wsi położonych w północnej części gminy (m.in. Sieraków, Nowa Wieś. Bieńkowice), w których dziś takiej sieci jeszcze nie ma. To konieczne, bo kanał, którym ścieki są przerzucane przez Rabę, a ściśle rzecz ujmując pod Rabą, znajduje się właśnie w tym rejonie. Dalej płyną one do oczyszczalni ścieków w sąsiednim Niezdowie kanałem pod ulicą Rzeźniczą.

- Ta droga wymaga remontu nie od roku, ale od wielu lat. Dlatego kiedy w 2018 roku objąłem funkcję burmistrza byłem zaskoczony tym, że nie był wykonany projekt jej przebudowy. Najpierw priorytetem była dla mnie sama poprawa jej nawierzchni, ale kiedy zaczęliśmy analizować także przepustowość sieci okazało się, że najlepiej będzie wykonać obie te inwestycje za jednym zamachem. Nie da się mówić o kanalizacji jeżeli kolektor jest będzie zwiększony. Budowa sieci to kwestia przyszłości, ale my- I my również już w tej chwili takie zainteresowanie widzimy. Aby wyjść mu naprzeciw, postanowiliśmy przystąpić do zmiany studium. Zmiany nie będą dotyczyć tylko tych dwóch miejsc, ale te są dla mnie sprawa kluczową - tłumaczy burmistrz. Dodatkowym ułatwieniem dla inwestorów w rejonie Bukowskiej Woli jest uzbrojenie tego terenu w postaci sieci gazowej, kanalizacyjnej, wodociągowej. W przypadku Wielkiego Dołu uzbrojenie wymagać będzie uzupełnień.

Procedura zmiany studium musi trochę potrwać. Trzeba będzie w drodze przetargu wyłonić firmę, która przeprowadzi całą operację. Nowe studium może być gotowe najwcześniej za kilka miesięcy. To jednak i tak o wiele wcześniej niż planowane oddanie odcinka S7 w rejonie Miechowa. O ile bowiem do Wielkiego Dołu droga jest już oddana, między Moczydłem a Bukowska Wolą zaawansowanie prac wynosi około 50 procent, to odcinek Bukowska Wola – Szczepanowice (czyli między węzłami, których dotyczą zmiany studium) sprawa jest dopiero na etapie uzyskiwania pozwolenia na budowę.
©℗

Odrolnią grunty, by umożliwić prowadzenie działalności gospodarczej przy drodze S7

Miechów
Aleksander Gąciarz
aleksander.gaciarz@polskapress.pl

Gmina Miechów zamierza umożliwić prowadzenie działalności gospodarczej na terenach, sąsiadujących z węzłami powstającej drogi ekspresowej S7 w miejscowościach Bukowska Wola i Wielki Dół. W tym celu przystąpiono do zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Nowe regulacje powinny wejść w życie za kilka miesięcy.

FOT. KRZYSZTOF CAPIGA
Budowa drogi ekspresowej w rejonie Miechowa to także szansa na zrobienie w jej okolicy dobrych interesów

Po Książu Wielkim Miechów jest kolejną gminą powiatu miechowskiego, która zamierza wykorzystać fakt budowy drogi ekspresowej dla rozwoju działalności biznesowej. O ile jednak w rejonie węzła Książ w oparciu o tereny będące własnością samorządu powiatowego powstaje strefa gospodarcza (zwana też parkiem technologicznym), w Miechowie wybrano inną ścieżkę. Pomysł w tym wypadku polega na odrolnieniu gruntów, sąsiadujących z dwoma węzłami krajówki i przekwalifikowanie ich na tereny pozwalające na prowadzenie działalności gospodarczej.

- Myślę, że kwestia nazewnictwa nie ma tu wielkiego znaczenia. Samorząd nie musi być właścicielem terenów, by dać możliwość rozwoju na nich biznesu. A my właśnie taką możliwość zamierzamy dać. Żeby nie była w tym rejonie dopuszczalna wyłącznie działalność rolnicza – przekonuje burmistrz Dariusz Marczewski.

Pierwotny pomysł polegał na tym, aby taką możliwość stworzyć na całym wiejskim obszarze gminy. Ze względu na wysokie klasy gruntów w rejonie Miechowa, zgody na takie rozwiązanie nie wyraził minister rolnictwa. Dlatego w tej chwili zmiany mają być punktowe i dotyczyć wyłącznie terenów w Bukowskiej Woli i Wielkim Dole, które znajdują się w bezpośrednim otoczeniu węzłów budowanej ekspresówki. - Naturalną sprawą jest, że takie miejsca generują zainteresowanie podmiotów gospodarczych.

eprasa.pl 1ac3a5f125

śleć o niej trzeba już - mówi Tomasz Suś, burmistrz Dobczyc.

Skorzysta także samo miasto, bo zwiększą się możliwości przyjęcia ścieków z rejonu m.in. Zarabia. Do tego kanału będzie też można w przyszłości wpuścić ścieki z osiedla domów jednorodzinnych, jakie ma powstać na zboczu Góry Jałowcowej. I to nie koniec planów, bo w ramach tej rozpoczynającej się właśnie inwestycji, zostanie rozbudowana również sieć wodociągowa w ulicy Rzeźniczej.

- To być może najważniejsza z korzyści tego remontu, bo są mieszkańcy, którzy od lat czekają na przyłącz wody. Ja również się do nich zaliczam. Każdy na pewno zdaje sobie sprawę z tego jak uciążliwy jest brak wody z miejskiego wodociągu. Mamy przecież XXI wiek. Nowa nawierzchnia będzie przy tym wszystkim bonusem, a jak bardzo jest wyczekiwana, wystarczy spojrzeć na drogę teraz: powierzchnia łat jest już większa niż pierwotnie położonego asfaltu - mówi Krzysztof, mieszkający przy ul. Rzeźniczej.

Firma, która wygrała przetarg, czyli ATB Przedsiębiorstwo Budowlano Inżynieryjne ma wykonać te prace do listopada br.

©℗

Przebudują drogę wojewódzką w okolicy szkoły w Przybysławicach

Gmina Zielonki

Barbara Ciryt
barbara.ciryt@polskapress.pl

Rozpoczynają się prace związane z dobudową fragmentu dodatkowego pasa ruchu na drodze wojewódzkiej 794 w gminie Zielonki. Jest to inwestycja, która ma umożliwić zjazd z drogi wojewódzkiej do nowego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Przybysławicach. Przebudowa ma obejmować około 200 metrów drogi. Te inwestycję planowano już przy oddawaniu do użytku placówki oświatowej. Wówczas rodzice dzieci, które tutaj się uczą interweniowali i prosili o umożliwienie zjazdu z drogi głównej do szkoły.

Inwestycja jest prowadzona we współpracy gminy Zielonki i samorządu województwa małopolskiegoj, ale jako inwestor prowadzi ją gmina. Urzędnicy zieloneccy zorganizowali przetarg i wyłonili już wykonawcę. Było czterech oferentów. Najkorzystniejsza oferta okazała się firmy SARIVO Infrastruktura z Krakowa. - Cała inwestycja ma kosztować 1,9 mln zł. Sam koszt przebudowy drogi wynieść ma 1 643

FOT. GMINA ZIELONKI

Rozpoczęcie prac przewidziano na 21 lutego

634 zł. Dodatkowo jest koszt wykupu gruntów, niezbędnych pod poszerzenie drogi, który wynosi około 250 tys. zł - informują pracownicy Urzędu Gminy w Zielonkach.

Wójt gminy Zielonki Bogusław Król podpisał z przedstawicielami wyłonionej firmy umowę i przekazano jej tez plac budowy. W ramach prac na powstać 200 metrów pasa ruchu do skrętu - nowy bezpośredni zjazd z drogi wojewódzkiej 794 do szkoły i przedszkola, a także chodnik po zachodniej stronie drogi. - Przygotowaliśmy jako gmina Zielonki projekt przebudowy drogi, przejęliśmy zadanie do realizacji i finansowania. Jednak proponujemy władzom województwa małopolskiego współpracę także w zakresie pokrycia kosztów inwestycji w ramach inicjatyw samorządowych. Złożyliśmy wniosek i tej sprawie. Odpowiedzi jeszcze nie ma - mówi Piotr Zięcina, kierownik Referatu Dróg i Komunikacji w Urzędzie gminy Zielonki.

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Przybysławicach został oddany do użytku we wrześniu 2021 r. Rodzice dzieci uczących się tu liczyli na zjazd z drogi wojewódzkiej, ale dotychczas wjazd do szkoły był tylko od drogi gminnej - ulicy Stoczki. - Teraz po realizacji nowego zadania będzie dwa niezależne wjazdy na teren szkoły - zaznacza kierownik Zięcina.

Przebudowa drogi będzie polegała m.in. na powstaniu dodatkowego pasa ruchu (187 m długości) dla lewoskrętu do szkoły z wyspami i przejściem dla pieszych - od skrzyżowania z ul. Stoczki do skrzyżowania z ul. Pogodną. Wykonawca zapowiada rozpoczęcie prac w poniedziałek 21 lutego. Realizacja ma potrwać pół roku. ©℗

Wasza redakcja
wielicki@dziennik.krakow.pl

POWIAT WIELICKI

Jolanta Białek
tel. 509 428 298

Wasza redakcja
proszowicki@dziennik.krakow.pl

PROSZOWICE, MIECHÓW

Aleksander Gąciarz
tel. 887 817 550

FOT. WIELICKIE CENTRUM KULTURY

Wieliczka

Magiczny wieczór walentynkowy

Znane i lubiane piosenki o miłości m.in. ballady Elvisa Presleya oraz hity Eugeniusza Bodo, wypełniły program wieczoru walentynkowego (na zdjęciu), zorganizowanego w Wielickim Centrum Kultury. Dla bardzo licznie zgromadzonej publiczności wystąpił duet Pola Olszowska i Piotr Bracichowicz-Ganchimeg, a muzyczne show wzbogacił występ tancerzy Aleksandry Alexi Marek i Kamila Grzybickiego. Na wszystkich gości walentynkowego wieczoru czekały domowe wypieki, czyli „słodkości od serca".

Wieliczka

Bezpieczniej na „pasach" na drodze 94

Zakończył się montaż nowego oświetlenia przy skrzyżowaniach drogi krajowej 94 z ulicami Niepołomską, Grottgera i Czarnochowską w Wieliczce. Doświetlono nie tylko „pasy" na trasie głównej, ale także te na wlotach dróg podporządkowanych (w dwóch przypadkach). „Zebry" do projektu wytypowała Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, a inwestycję wartą 240 tys. zł zrealizowała Wieliczka, z dotacji z Programu Bezpiecznej Infrastruktury Drogowej na lata 2021–2024.

Niepołomice

Przyjedzie mammobus

Specjalistyczny autobus, w którym kobiety w wieku 50-69 lat wykonają bezpłatnie mammografię stanie 28 lutego w godz. 10-18 przy remizie OSP w Niepołomicach (ul. Grunwaldzka 7). W ramach projektu Centrum Medycznego MASZACHABA można będzie skorzystać bezpłatnie także z innych badań, m.in. analizy gęstości kości oraz składu ciała. Informacja i rejestracja na badania: tel. 12/633-02-18, 503 777 651. **(JOL)**

Miechów

Rozliczą podatek w zamian za 1 procent

Miechowskie koło Polskiego Stowarzyszenia Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną oferuje bezpłatną usługę w postaci rozliczenia zeznania podatkowego. Warunkiem jest przekazanie dla organizacji 1 procenta podatku. - Od wielu lat stosujemy takie rozwiązanie i to się dobrze sprawdza. Nasza oferta cieszy się dużym zainteresowaniem. Co roku odwiedza nas kilkaset osób, którym pomagamy rozliczyć się z podatku. Przychodzi wielu emerytów, rencistów, ale też ludzie młodsi – mówi Ewa Zięba, dyrektor działającego pod egidą PSONI Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Miechowie. Środki uzyskiwane przez Stowarzyszenie z tytułu jednoprocentowego odpisu są przeznaczane na bieżące potrzeby. W ostatnich latach była to głównie budowa centrum wsparcia w Strzeżowie Drugim. Tamta inwestycja została zakończona w październiku ubiegłego roku, ale pozostało jeszcze m. in. zagospodarowanie terenu wokół ośrodka. Ma tam powstać boisko, plac zabaw, altana. I na to właśnie m. in. mają być skierowane środki z tegorocznych odpisów. Miechowskie koło PSONI zajmuje się pomocą osobom z niepełnosprawnością intelektualną od wieku dziecięcego aż do późnej starości. Poza OREW i Centrum

FOT. ALEKSANDER GĄCIARZ

Opiekuńczo-Mieszkalnym w Strzeżowie działają w jego ramach również warsztaty terapii zajęciowej. Działalność Stowarzyszenia jest finansowana m.in. z subwencji oświatowej, środków Narodowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, funduszy solidarnościowych. Osoby, które chciałyby przekazać swój 1 procent podatku dla PSONI mogą pojawić się osobiście w siedzibie organizacji przy ulicy Sienkiewicza 24. **(ALG)**

FOT. WIELICKIE CENTRUM KULTURY

Podczas otwarcia nowej siedziby PIT testowano także nowy wielicki quest „Miasto nad kopalnią"

Nowy Punkt Informacji Turystycznej

Wieliczka

Jolanta Białek
jolanta.bialek@polskapress.pl

Otwarto wielicki Punkt Informacji Turystycznej w nowej siedzibie – w budynku dworca autobusowego, wybudowanego na parkingu w centrum miasta. Podczas spotkania w którym wzięli udział m.in. uczniowie Szkoły Montessori w Wieliczce, zaprezentowano także quest „Miasto nad kopalnią", czyli nową, atrakcyjną trasę dla zwiedzających.

Otwarciu Punktu w siedzibie dworca towarzyszyło nie tylko testowanie questu, ale także wystawa prac uczniów Szkoły Montessori z mottem „Wieliczka za 20 lat".

Wielicki Punkt Informacji Turystycznej jest czynny siedem dni w tygodniu w godz. 9-17. Można uzyskać tam wszelkie informacje o Wieliczce, jej historii i zabytkach, a także o wydarzeniach kulturalnych i artystycznych czy komunikacji publicznej. Dostępne są tam także mapy, przewodniki turystyczne, katalogi małopolskich atrakcji itp. ©℗

Już od dziesięciu lat budują „uśmiechnięty stadion"

Dobczyce

Katarzyna Hołuj
katarzyna.holuj@polskapress.pl

Powstał dziesięć lat temu i jest jednym z nielicznych w kraju, a jednym działającym przy bibliotece. Klub Kulturalnego Kibica świętował jubileusz, jakżeby inaczej, na trybunach. Był to już 131 wyjazd zorganizowany przez niego wspólny wyjazd na mecz. Na ten jubileuszowy wybrało się 110 osób, ale przez dekadę liczba uczestników przekroczyła już 7000.

Następna dekada w historii klubu właśnie się zaczyna i to od wyjazdu - prezentu, a to dlatego, że bilety i przejazd sponsoruje tym razem gmina Dobczyce. Burmistrz Dobczyc Tomasz Suś, który sam również gra w piłkę nożną, o klubie mówi w samych superlatywach podkreślając walory wychowawcze i nie tylko. - Cieszę się, że w Dobczycach jest taka alternatywa na spędzanie wolnego czasu. Tym bardziej, że wiem, jak ważna dla piłkarzy jest obecność kibiców na trybunach - mówi. Zapisy na wyjazd, który odbędzie się 21 lutego, już ruszyły, ale jest warunek - kto chce pojechać musi wypożyczyć w bibliotece książkę. To żaden kłopot, bo Klub działa przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dobczycach i tam prowadzone są zapisy.

Pomysł na założenie klubu zrodził się w głowie Pawła Piwowarczyka, który również od 10 lat pełni funkcję dyrektora wspomnianej biblioteki. - Kulturalny kibic musi wiedzieć, że nie używa wulgarnych słów, nie wyraża się źle o rywalu i przede wszystkim dopinguje swoich piłkarzy. Nie sztuką jest, aby dzieci unikały na przykład miejsc, gdzie padają wulgaryzmy. Sztuką jest by każdy uczestnik wyjazdów potrafił zachować się wobec tego co złe, by sam wybrał odpowiednią postawę - mówił.

Krótko po tym, jak zaczął tworzyć klub, jego kolega zginął w wyniku porachunków kibicowskich. To, jak mówi, sprawiło, że jeszcze bardziej zaangażował się w działania, które od podstaw zmieniają obraz polskiego kibica i negatywne postrzeganie tego środowiska. - Budowanie „uśmiechniętego stadionu", chociaż wymagające, sprawia tak wiele satysfakcji! - mówi Paweł Piwowarczyk. ©℗

eprasa.pl 1ac3a5f125

Wojewoda szuka zakwaterowania dla uciekających przed wojną

Patrycja Dziadosz
patrycja.dziadosz@polskapress.pl

Małopolska

Wojewoda małopolski pyta wójtów, burmistrzów i prezydentów miast w regionie, ile uchodźców będą w stanie przyjąć, gdyby fala uciekających przed wojną miała dotrzeć do Polski. Samorządowcy mają wskazać obiekty, które mogą zostać przeznaczone do ewentualnego kwaterowania cudzoziemców. Nieoficjalnie mówi się, że w Małopolsce miałoby być nawet 150 tysięcy takich miejsc.

FOT. ANNA KACZMARZ

Mówi się, że w Małopolsce miałoby być 150 tys. miejsc dla osób, które uciekają przed wojną

W obliczu rosnącego napięcia na linii Rosja – Ukraina, małopolscy samorządowcy zostali poproszeni przez wojewodę o przygotowanie raportów dotyczących ewentualnego przyjęcia uchodźców. Podobne pisma otrzymali gospodarze miast w całej Polsce.

Napięcie wokół sytuacji w Ukrainie oraz możliwość wybuchu konfliktu zbrojnego powoduje, że Polska musi liczyć się z nagłą falą uchodźców uciekających z objętego wojną kraju. Według ustaleń amerykańskiego wywiadu, rosyjska inwazja może nastąpić w środę 16 lutego.

Budynkami, które mają być w szczególności wzięte pod uwagę, są bursy, hostele, internaty, ośrodki wypoczynkowe, schroniska, a także hale widowiskowe, targowe i sportowe. W skrócie mają to być miejsca umożliwiające organizację usług zbiorowego zakwaterowania z dostępem do węzłów sanitarnych oraz możliwości zapewnienia wyżywienia w postaci cateringu lub kuchni.

W Tarnowie jedną z lokalizacji, którą wstępnie wytypowali urzędnicy jest właśnie Bursa Międzyszkolna przy ul. św. Anny. Uchodźcy emigrujący na zachód mieliby znaleźć schronienie również w Domu Wczasów Dziecięcych w Jodłówce Tuchowskiej.

- Miejmy nadzieję, że do eskalacji napięcia na linii Ukraina-Rosja i zbrojnej interwencji ostatecznie nie dojdzie. Gdyby jednak uchodźcy dotarli do Tarnowa, to poza bursą dobrym miejscem na ich ulokowanie byłyby hotele. Tych w mieście jest całkiem sporo i dysponują dużą liczbą miejsc pokojowych. W tym przypadku koszty opłacenia pobytu w nich Ukraińców musiałoby wziąć na siebie jednak państwo – mówi nam Ireneusz Kutrzuba, rzecznik prasowy prezydenta Tarnowa.

W Krakowie z kolei ze strony wojewody miasto otrzymało pytanie, czy można byłoby w tym celu wykorzystać Tauron Arenę.

- W sumie miasto miałaby przyjąć około 17 tys. osób, które musiałyby uciekać przed ewentualną wojną na Ukrainie. Ze strony wojewody padła propozycja, by jednym z miejsc, w których można byłoby ich ulokować, to właśnie Tauron Arena. Mamy jednak wątpliwości czy hala widowiskowo-sportowa jest odpowiednim miejscem. Na środę mamy zaplanowane spotkanie ze środowiskami ukraińskimi, by dowiedzieć się, jak miasto może im pomóc. Mamy w planach także uruchomienie punktu informacyjnego dla uchodźców. Co do bazy miejsc, w których mogliby zostać rozlokowani uchodźcy, to aby wytypować konkretne lokalizacje, musielibyśmy poznać dokładne kryteria, jakie one musiałby spełniać. Na razie takiej listy adresów nie ma – mówi nam Andrzej Kulig, zastępca prezydenta Krakowa.

Nieoficjalnie mówi się, że w Małopolsce miałoby zostać zorganizowanych łącznie około 150 tys. miejsc dla uchodźców.

- Z uwagi na kwestie bezpieczeństwa, zadania wojewodów dotyczące przygotowań do ewentualnego przyjęcia uchodźców nie będą przez nas komentowane – mówi Joanna Paździo, rzeczniczka wojewody małopolskiego.

Pisma od wojewody dostają jednak nie tylko samorządy, ale także szpitale. Z informacji, do których udało nam się dotrzeć, wynika, że w ostatnim czasie kilka małopolskich placówek medycznych zostało poproszonych o wykazanie liczby łóżek i ewentualnych potrzeb kadrowych w ramach planu przygotowawczego na potrzeby obronne państwa.

Urząd wojewódzki nie chce jednak komentować również tych doniesień. Na nasze pytania czy pisma takie zostały wysłane do wszystkich szpitali na terenie województwa – a jeśli nie – to według jakiego klucza je typowano oraz czy jest on elementem jakiegoś szerszego planu – rzeczniczka wojewody małopolskiego odpowiada wymijająco.

Miejmy nadzieję, że do eskalacji napięcia na linii Ukraina-Rosja i zbrojnej interwencji ostatecznie nie dojdzie

Ireneusz Kutrzuba

- Kwestie dotyczące szeroko pojętej obronności odnoszą się do sfery bezpieczeństwa i jako takie nie podlegają upublicznieniu – przekazuje Joanna Paździo.

©℗

Współpraca Paweł Chwał

Są pieniądze na remonty dróg powiatowych

Powiat bocheński
Paweł Michalczyk
pawel.michalczyk@polskapress.pl

Niebawem rozpocznie się długo oczekiwana przebudowa trzech odcinków dróg powiatowych w okolicach Bochni o łącznej długości 4,5 kilometra. Prace będą realizowane na terenie czterech gmin: Rzezawa, Łapanów, Bochnia i Trzciana. Pieniądze (blisko 4 mln zł) na wykonanie robót pochodzą z programu rządowego Polski Ład. Prace potrwają do listopada.

Przebudowę trzech odcinków dróg wykonają dwie firmy. Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe przebuduje odcinek w Ostrowie Szlacheckim i Ostrowie Królewskim, a firma PRODiM zmodernizuje dwa odcinki: pierwszy w miejscowościach Ujazd, Rdzawa, Kierlikówka i Kamionna oraz drugi w Nieprześni i Sobolowie.

Przebudowa drogi w Ostrowie Szlacheckim i Królewskim pochłonie blisko pół miliona złotych.

Przebudowa drogi w Nieprześni i Sobolowie będzie kosztowała prawie 1,8 miliona złotych.

Trzecia z inwestycji zostanie zrealizowana na terenie gminy Trzciana i obejmie wsie Ujazd, Rdzawę, Kierlikówkę i Kamionną. Koszt prac wyniesie ponad 1,7 miliona złotych.

Powiat bocheński pozyskał na te zadania dofinansowanie z Banku Gospodarstwa Krajowego w ramach Programu Inwestycji Strategicznych. Zakończenie robót planowane jest w listopadzie tego roku.

©℗

REKLAMA 159807317

Zostań prenumeratorem!
Oszczędzasz 40 zł*
Prenumerata na 3 miesiące za 55 zł miesięcznie
Gazetę dostarczymy codziennie
do Twojego domu, biura, tam gdzie chcesz !
DZIENNIK POLSKI
Krakowski punkt widzenia
zamów:
12 312 53 88
od poniedziałku do piątku
w godz. 9:00-15:00
email:
prenumerata@dziennik.krakow.pl
Oferta tylko dla nowych prenumeratorów
* średnia oszczędność miesięczna w porównaniu do cen w kiosku w 2022r.

eprasa.pl 1ac3a5f125

Zabójstwo w Pleszewie. Zatrzymano pięć młodych osób

Pleszew
Redakcja
redakcja@polskapress.pl

Szokujące ustalenia w sprawie podwójnego zabójstwa w Pleszewie. Jak udało nam się ustalić, jedna z osób podejrzanych o brutalny atak na placu Kościuszki miała być powiązana rodzinnie z jedną z ofiar napadu. Policja zatrzymała w tej sprawie pięć osób w wieku od 16 do 22 lat.

Jak udało nam się ustalić, policja zatrzymała pięć osób podejrzanych o brutalny atak w Pleszewie, do którego doszło w niedzielę, 13 lutego, w którym zginęły dwie osoby, a trzecia trafiła do szpitala. Podejrzani są w wieku od 16 do 22 lat. Cała piątka została zatrzymana w nocy w ich miejscach zamieszkania. Trzy osoby pochodzą z gminy Pleszew, jedna jest mieszkańcem Pleszewa, a jedna pochodzi z gminy Gołuchów.

Zatrzymanie potwierdza pleszewska policja. - W nocy zostało zatrzymanych 5 osób, podejrzanych o dokonanie tego czynu. Zatrzymani mają od 16 do 22 lat. Wszyscy są mieszkańcami powiatu pleszewskiego - informuje st. asp. Monika Kołaska, oficer prasowy KPP Pleszew.

Jak informują osoby zbliżone do śledztwa, jeden z zatrzymanych - to rodzina jednej z osób, które przebywały w niedzielę w biurze podczas ataku. - Cały czas trwają przesłuchania w sprawie - mówi st. asp. Monika Kołaska, rzecznik prasowy pleszewskiej policji.

FOT. PIOTR FEHLER

Trwają czynności mające wyjaśnić okoliczności zbrodni

Dramat rozegrał się 13 lutego. - Kilka minut przed godz. 12 dyżurny pleszewskiej komendy został powiadomiony o zdarzeniu, do którego doszło na pl. Kościuszki w Pleszewie. Ze wstępnych ustaleń wynika, że do pomieszczenia biurowego w jednym z budynków weszło kilku mężczyzn, którzy pobili trzy osoby znajdujące się w środku. Dwóch mężczyzn poniosło śmierć, natomiast trzeci został przewieziony do szpitala.

- Śmierć poniósł 35-letni mieszkaniec gminy Dobrzyca i 51-letni mieszkaniec gminy Pleszew. Do szpitala trafił 41-letni mieszkaniec gminy Pleszew - dodaje oficer prasowy KPP w Pleszewie.

Elektrownie jądrowe dla Polski? Minister Sasin w USA

Małgorzata Puzyr
malgorzata.puzyr@polskapress.pl

Warszawa/Waszyngton

Wicepremier Jacek Sasin przebywa z wizytą w USA. Główny punkt jego wizyty to udział w podpisaniu umowy między KGHM i amerykańskim NuScale Power w sprawie budowy małych reaktorów atomowych.

Wicepremier, minister aktywów państwowych Jacek Sasin rozpoczął w poniedziałek trzydniową wizytę w USA. Jeszcze przed wyjazdem polityk zapowiadał przekazanie ważnych informacji ze swojej podróży służbowej.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Pierwsze małe reaktory jądrowe miałyby powstać w Polsce już w 2029 roku. To efekty podpisanej z Amerykanami umowy

Najważniejszy punkt wizyty

Chodziło o zaplanowane na poniedziałek podpisanie umowy pomiędzy KGHM i amerykańską spółką NuScale Power w sprawie budowy małych reaktorów jądrowych. To takie reaktory mają stanowić przyszłość polskiej energetyki.

Porozumienie o budowie małych reaktorów modularnych podpisano w ubiegłym roku, teraz doszło do finalizacji umowy, na mocy której w Polsce mają powstać cztery takie reaktory o mocy 77 megawatów. KGHM informował w ubiegłym roku, że pierwsza taka elektrownia mogłaby powstać w Polsce już w 2029 r.

Budowa elektrowni atomowej opartej o tę technologię jest znacznie mniej kosztochłonna i szybsza niż budowa tradycyjnej. Wcześniej w mediach pojawiały się informacje, że w razie zakupu technologii małej elektrowni jądrowej z USA, mogłaby ona powstać w Polsce w ciągu 8-10 lat.

Powstanie tego typu współpracy energetycznej pomiędzy Polską i Stanami Zjednoczonymi negocjowano jeszcze za czasów prezydentury Donalda Trumpa.

Spotkania w instytucjach finansowych

Podpisanie umowy pomiędzy KGHM a NuScale Power jest głównym punktem wizyty wicepremiera Jacka Sasina w Stanach Zjednoczonych, ale nie jedynym. We wtorek zaplanowano jego wizytę na nowojorskiej giełdzie papierów wartościowych, gdzie ma dojść do spotkania Sasina z zarządem tej instytucji.

Zaplanowano również spotkanie z dyrektor zarządzającą Międzynarodowym Funduszem Walutowym Kristaliną Georgiewą, a także z sekretarz energii USA Jennifer Granholm.

Jackowi Sasinowi towarzyszą podczas wizyty prezes KGHM Marcin Chludziński oraz minister rozwoju i technologii Piotr Nowak.

W środę polska delegacja ma się udać na spotkanie z załogą należącej do KGHM kopalni miedzi w Robinson w stanie Nevada.

Z KRAJU

FOT. MAREK BORAWSKI

Warszawa

Prezydent uczcił 80. rocznicę powstania AK

Prezydent Andrzej Duda w 80. rocznicę powstania Armii Krajowej złożył na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach wiązanki na grobach dowódców Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej.

– W 80. rocznicę powstania Armii Krajowej składamy hołd jej dowódcom, także wszystkim tym, którzy AK tworzyli, wszystkim naszym bohaterskim żołnierzom, którzy w strasznych latach II wojny światowej nie wahali się, nie bali się, stanęli do walki z wrogiem, chociaż Polaka była okupowana, chociaż po raz kolejny zniknęła z mapy – mówił Andrzej Duda. – To wielki rozdział naszej historii, wielki, bohaterski, wspaniały rozdział, z którego jesteśmy ogromnie dumni – podkreślał prezydent. – Skłaniamy się z głęboką wiarą, że nigdy więcej Polacy nie będą musieli tworzyć państwa podziemnego, że nigdy więcej nie będą musieli walczyć o odzyskanie swojej Ojczyzny, że to jest coś, co stało się naszą historią, ale co w naszej historii, tej przyszłej, nie będzie miało miejsca – akcentował prezydent. **(MP)**

Warszawa

Rada gabinetowa na temat sytuacji na Ukrainie

– Prezydent Andrzej Duda zwołał na wtorek posiedzenie Rady Gabinetowej. Tematem posiedzenia będzie sytuacja na Ukrainie – zapowiedziała Grażyna Ignaczak-Bandych, szefowa Kancelarii Prezydenta RP. Radę Gabinetową tworzy Rada Ministrów obradująca pod przewodnictwem prezydenta Rzeczypospolitej. Radzie nie przysługują kompetencje Rady Ministrów, a zwołuje się ją w sprawach szczególnej wagi. **(AIP)**

Müller: Liczę, że Solidarna Polska nie chce oddać władzy liberałom

Warszawa
Małgorzata Puzyr
malgorzata.puzyr@polskapress.pl

Spór o Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego wywołuje dyskusje w łonie koalicji rządzącej. Do postawy Solidarnej Polski odniósł się rzecznik rządu Piotr Müller.

Odnosząc się do prezydenckiego projektu zmian w Sądzie Najwyższym, rzecznik rządu Piotr Müller powiedział w Polsat News, że projekty prezydencki oraz posłów PiS są dobrą platformą do współpracy.

- Już od jakiegoś czasu deklarowaliśmy, że chcemy te tematy związane z Izbą Dyscyplinarną, z orzecznictwem dyscyplinarnym, rozwiązać. Z jednej strony, żeby system działał bardziej efektywnie, z drugiej, by odblokować ten klincz, który jest z Unią Europejską - podkreślał polityk.

FOT. SYLWIA DĄBROWA

Rzecznik rządu powiedział, że prezydencka inicjatywa w sprawie Sądu Najwyższego jest ruchem pozytywnym

Rzecznik rządu odniósł się również do wypowiedzi Patryka Jakiego, który stwierdził, że „żałuje, że głosował na prezydenta”.

- Ta ostatnia wypowiedź jest szkodliwa. Nie wolno się w taki sposób wypowiadać o głowie państwa, która pochodzi z naszego obozu politycznego, dzieli wspólne wartości. Pan prezydent skupia się teraz na walce o to, aby społeczność międzynarodowa w odpowiedni sposób zareagowała na kryzys na Ukrainie. Uważam, że prezydent potrzebuje wsparcia, a nie tego typu niepotrzebnych mocnych słów - stwierdził Piotr Müller. Jak dodał, inicjatywa prezydenta „jest ruchem pozytywnym, który ma rozwiązać spór, a nie go zaogniać”.

Na uwagę, że Solidarna Polska mówi o kapitulacji i kompromitacji ze strony PiS, jeśli chodzi o Izbę Dyscyplinarną, rzecznik rządu przyznał, że będzie przekonywał kolegów z Solidarnej Polski, aby zagłosowali za projektem zmian w SN. Zapytany, czy spór z Solidarną Polską może skończyć się dymisją Zbigniewa Ziobry, powiedział, że nie wierzy w chęć odejścia partii z koalicji. - Nie wierzę w to, żeby Solidarna Polska chciała oddać rządy w ręce Lewicy i liberałów, żeby chciała oddać rządy w ręce Donalda Tuska, Ryszarda Petru, Leszka Balcerowicza czy innych tego typu osób - powiedział.

eprasa.pl 1ac3a5f125

Duma może uznać niezależność republik w Donbasie?

Moskwa

Grzegorz Kuczyński
grzegorz.kuczynski@polskapress.pl

Dwa projekty uchwał o uznaniu niepodległości tzw. republik ludowych w okupowanej faktycznie części Donbasu zostaną przedłożone rosyjskiej Dumie Państwowej we wtorek, 15 lutego. Zostały one przygotowane przez partię komunistyczną i rządzącą Jedną Rosję.

FOT. CC

Duma mogłaby szybko przegłosować projekty

Kierownictwo Dumy planuje przedłożyć deputowanym na posiedzenie plenarne we wtorek, 15 lutego, dwa projekty uchwał w sprawie apelu do prezydenta Władimira Putina o uznanie niepodległości „Donieckiej Republiki Ludowej" i „Ługańskiej Republiki Ludowej" - doniósł Interfax.

Pierwszy projekt rezolucji został złożony przez deputowanych Komunistycznej Partii Federacji Rosyjskiej. Dokument ten zakłada, że jeśli Duma Państwowa zatwierdzi projekt uchwały, jest on natychmiast wysyłany do prezydenta.

Drugi projekt uchwały został zgłoszony przez kilku deputowanych z frakcji Jednej Rosji. Przewiduje on, że po zatwierdzeniu przez Dumę dokument zostanie najpierw przesłany do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Obrony i innych odpowiedzialnych instytucji, które będą musiały ocenić inicjatywę ustawodawczą. Następnie Duma Państwowa ma rozpatrzyć projekt uchwały uwzględniający ewentualne poprawki ministerstw. Dopiero wtedy trafi na Kreml.

Biorąc pod uwagę obecność na tych terenach dużej liczby obywateli Rosji, może to być pretekst do ataku na Ukrainę. Scenariusz mógłby wyglądać następująco: Rosjanie dokonują krwawej prowokacji wobec mieszkańców okupowanego Donbasu, separatyści winę zrzucają na Ukrainę i wzywają na pomoc Rosję. Rosja wkracza „w obronie" sojuszników i swych obywateli. Jest też inna opcja. Moskwa uznaje niepodległość Donbasu, by Putin mógł to przedstawić jako sukces Rosji i zrezygnować z wojny z Ukrainą. W obu przypadkach kolejnym krokiem może być prośba „republik ludowych" do Moskwy o przyłączenie do Rosji.

Burza wokół słów ambasadora Ukrainy o ustępstwach

Grzegorz Kuczyński
grzegorz.kuczynski
@polskapress.pl

Kijów

Rezygnacja z dążenia do członkostwa w NATO w zamian za uniknięcie wojny z Rosją? Coś takiego zasugerował w rozmowie z BBC ambasador Ukrainy w Wielkiej Brytanii. I już zdążył się z tych słów wycofać, ale burzę wokół tej kwestii wywołał.

FOT. AP/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Władze Ukrainy podkreślają, że aspiracje euroatlantyckie tego kraju zostały zapisane w konstytucji i nie ma mowy o zrzeczeniu się ich

Ambasador Ukrainy w Wielkiej Brytanii Wadym Prystajko w rozmowie z BBC nie wykluczył, że jego kraj może zrezygnować z ambicji wejścia do NATO, by uniknąć wojny z Rosją. - Możemy, szczególnie będąc traktowanym w ten sposób, szantażowanym i popychanym do tego - oświadczył były szef MSZ Ukrainy, pytany o to, czy Kijów może zmienić swoje stanowisko względem członkostwa w NATO.

Szybko się jednak z tych słów wycofał. - By uniknąć wojny, jesteśmy gotowi do wielu ustępstw, ale nie w sprawie członkostwa w NATO - oświadczył ambasador. Zapewnił, że Kijów nie zamierza rewidować swojego stanowiska wobec dołączenia do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Ale na Ukrainie jego słowa wywołały burzę.

- Aspiracje wejścia do NATO i do UE pozostają dla Ukrainy priorytetem - oświadczył rzecznik prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego, Serhij Nykyforow. Zaznaczył, że euroatlantyckie ambicje są zapisane w ukraińskiej konstytucji. Także ukraińskie MSZ, komentując słowa ambasadora Prystajki o możliwości rezygnacji z członkostwa w NATO na rzecz pokoju, stwierdziło, że wszystkie decyzje muszą być zgodne z konstytucją. „Słowa ambasadora Ukrainy w Wielkiej Brytanii, Wadyma Prystajki, że Ukraina jest rzekomo gotowa rozważyć rezygnację z członkostwa w NATO, aby uniknąć wojny z Rosją, są wyrwane z kontekstu" - napisał na Facebooku rzecznik MSZ Ołeh Mykolenko. Przypomniał, że perspektywa członkostwa w NATO jest zapisana w ukraińskiej konstytucji.

Jak zareagowali zachodni partnerzy Ukrainy? - Jeśli Ukraina zdecyduje się zaoferować, że nie zostanie członkiem NATO, popieramy to - decyzja należy do Ukraińców. Podobnie, jeśli Ukraina chciałaby zastrzec swoje stanowisko i powiedzieć, że w przyszłości może chcieć wstąpić do NATO, również byśmy to poparli, ponieważ tym jest suwerenność i to właśnie popieramy - tak słowa ambasadora Prystajki skomentował brytyjski wiceminister obrony James Heappey w stacji Sky News.

Kilka dni temu Amerykanie podali, że Putin już zdecydował o ataku wojsk rosyjskich na Ukrainę. Choć Rosja dementuje te doniesienia, to - według doniesień mediów amerykańskich - w poniedziałek kolejne kraje ewakuowały swój personel dyplomatyczny z Ukrainy. Placówki opuszczali dyplomaci amerykańscy, a także część personelu ambasady Japonii i Litwy.

ZE ŚWIATA

Pekin

Chińskie platformy ocenzurowały serial „Przyjaciele"

Główne chińskie platformy streamingowe ocenzurowały m.in. wątek LGBT w popularnym serialu telewizyjnym „Przyjaciele". Zmieniono również tłumaczenie niektórych dialogów, aby zachować polityczną poprawność. W pierwszym odcinku usunięto rozmowy dotyczące byłej żony jednego z bohaterów - Rossa, Carol Willick, która rozwiodła się z nim, gdy zorientowała się, że jest lesbijką. Przeredagowano również inne rozmowy z podtekstem seksualnym. Serial „Przyjaciele", w którym występują Jennifer Aniston, Courteney Cox, Lisa Kudrow, Matt LeBlanc, Matthew Perry i David Schwimmer, grający sześciu przyjaciół mieszkających w Nowym Jorku, jest szalenie popularny w Chinach i ma bardzo lojalną rzeszę fanów. Według CNN, cenzura jest wynikiem zacieśniania przez rząd chiński kontroli nad mediami i rozrywką. W 2016 roku Chiny wydały nowe wytyczne mówiące, że programy telewizyjne nie powinny zawierać fabuł dotyczących związków gejowskich, a także innych tematów, które „eksponują ciemną stronę społeczeństwa". Ośmiostronicowy dokument odnosił się do „wulgarnych, niemoralnych i niezdrowych treści" i uznawał homoseksualizm, romanse pozamałżeńskie, jednonocne przygody i miłość nieletnich jako zabronione. **(MP)**

Bruksela

Konwój wolności z Francji ruszył do Brukseli

Wzorem kanadyjskich kierowców ciężarówek z Francji ruszyła kawalkada aut na Brukselę. Protestują przeciwko covidowym restrykcjom. Setki samochodów, kamperów i ciężarówek biorących udział w proteście, ma w poniedziałek przybyć do Brukseli, choć władze zakazały demonstracji. To jeden z kilku protestów na świecie zainspirowanych sporem kierowców ciężarówek z władzami w Kanadzie. **(KS)**

Wulkan, który zniszczył wyspę, będzie szansą na jej odbudowę?

La Palma

Kazimierz Sikorski
kazimierz.sikorski@polskapress.pl

Coraz więcej ludzi przybywa na zniszczoną erupcją wulkanu wyspę La Palma, by obejrzeć, co żywioł z niej zrobił. I to jest nadzieja na jej odbudowę.

FOT. DESIREE MARTIN/AFP/EAST NEWS

Jesienią ubiegłego roku wulkan uaktywnił się, siejąc spustoszenie na wyspie La Palma

Zniszczona potężną erupcją wulkanu Cumbre Vieja wyspa La Palma powoli wraca do życia.

Co ciekawe, swojej wielkiej szansy na odrodzenie upatruje w... wulkanie, którego 85-dniowa erupcja doprowadziła do ogromnych zniszczeń i zmusiła do ewakuacji tysiące mieszkańców tej najbiedniejszej wysepki Wysp Kanaryjskich.

Jak grzyby po deszczu powstają dzisiaj firmy oferujące turystom zwiedzanie miejsc, które wciąż pokryte są wulkanicznym pyłem, oraz rejonów przypominających po erupcji księżycowe krajobrazy.

Jedna z mieszkanek La Palma, Ana Garcia, która nie chciała opuścić wyspy, przed wybuchem wulkanu pokazywała turystom nieskazitelną atmosferę panującą w tym regionie. Przez specjalną aparaturę można było obejrzeć idealnie czyste niebo wieczorową porą. Teraz kobieta myśli o zmianie swojej profesji i zrobieniu kursów wiedzy o wulkanach, aby pokazywać ludziom, do czego są one zdolne.

Władze hiszpańskie planują przeznaczyć spore środki na budowę infrastruktury, która pozwoli na ściągnięcie jeszcze większej liczby turystów, którzy na własne oczy chcą zobaczyć, co Cumbre Vieja zrobił z tej wysepki.

Coraz więcej mieszkańców wysepki wierzy, że straszliwy wulkan, który wyrządził tyle strat, może się teraz okazać prawdziwą żyłą złota.

Wulkan Cumbre Vieja uaktywnił się we wrześniu ubiegłego roku i siał zniszczenie na wyspie. Erupcji towarzyszyły liczne trzęsienia ziemi i kolejne chmury dymu, które przesłaniały niebo. Doliczono się ponad tysiąca zniszczonych domów, zniszczonych zostało wiele dróg, a duże połacie wyspy zostały zalane lawą, te tereny nie będą się już nadawały do rolniczego wykorzystania. Z tego powodu wielu mieszkańców opuściło wyspę.

eprasa.pl 1ac3a5f125

Czy odnalezienie w Kossakówce szkieletu wstrzyma remont willi?

Kraków

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

Remont Kossakówki jeszcze na dobre się nie zaczął, a już podczas dotychczasowych prac budowlanych dokonano znalezisk archeologicznych: szkieletu ludzkiego z XVI lub XVII w., fragmentu średniowiecznej drogi oraz zabytków archeologicznych związanych z codziennym życiem mi.in. mieszkańców dworku. Czy odkrycia wstrzymają remont willi Kossaków? MOCAK zapewnia, że odkrycia nie będą miały wpływu na harmonogram prac.

FOT. KONRAD KOZŁOWSKI

W centrum miasta stoi zrujnowany zabytek. W 2025 roku ma być tam muzeum z prawdziwego zdarzenia

- Znalezisko nie wpłynie na prace budowlane w Kossakówce, ponieważ w tym roku ich nie planujemy. Roboty budowlane mają się rozpocząć w połowie przyszłego roku - wyjaśnia Adrian Kowalski z MOCAK-u.

Prace archeologiczne na terenie Kossakówki są prowadzone przy okazji remontu dworku. Przypomnijmy, podczas pierwszych prac budowlanych jesienią ubiegłego roku archeolodzy odkryli fragment drogi kamiennej długości około 4 metrów, dużą serię obiektów ceramicznych, przedmiotów wykonanych z metalu, szkła, z kości oraz pochodzący XVI lub XVII wieku szkielet 25-35 letniej kobiety. Jak podkreśla Szymon Pawlikowski, kierownik badań archeologicznych na terenie Kossakówki, to ostatnie znalezisko jest o tyle nietypowe, że w rejonie willi Kossaków, nie było potwierdzonego cmentarzyska.

Jak informuje MOCAK, na tym etapie zakończyły się prace archeologiczne, obecnie trwa inwentaryzacja znalezisk, do końca roku mamy poznać sprawozdanie archeologów. Co stanie się ze znaleziskami?

Muzeum zadecydowało, że fragment drogi będzie eksponowany w przyszłym muzeum, podobnie jak wybrane mniejsze znaleziska związane z codziennym życiem mieszkańców Kossakówki i ludzi, którzy żyli tam wcześniej. Natomiast jeśli chodzi o szkielet, odbędzie się jego pochówek, a wcześniej ma zostać wykonany odlew lub druk 3D czaszki, który znajdzie się wśród artefaktów w przyszłym muzeum Kossaków.

Zgodni z zapowiedziami MOCAK-u, właściciela Kossakówki, pierwsi zwiedzający mają się pojawić w muzeum Kossaków w 2025 roku, do tego czasu zabytkowy budynek zostanie odnowiony i dostosowany do potrzeb ekspozycyjnych.

Jesienią zakończyły się w pierwsze po zakupie willi przez MOCAK prace budowlano-remontowe. Dotyczyły one przede wszystkim piwnic, wiązania budynku, podbijania fundamentów, izolacji, wzmacniania ścian, czyli czynności mających na celu uratowanie konstrukcji budynku przed dalszą degradacją. W styczniu zniknęły pawilony handlowe od strony alei Krasińskiego.

Plany dotyczące Kossakówki w tym roku obejmują wykonanie dokumentacji projektowo-budowlanej, projekt rekonstrukcji detali architektonicznych, osuszanie ścian budynku oraz programy konserwatorskie dotyczące elewacji, wnętrz, stolarki drzwiowej i okiennej, zabytkowych pieców oraz odkrytego fragmentu drogi.

- Ogłosiliśmy właśnie przetarg na opracowanie wielobranżowej kompletnej dokumentacji budowlanej, pod którym kryje się projekt budowlany i projekt wykonawczy wraz z zagospodarowaniem terenu. Przetarg zostanie rozstrzygnięty na początku marca, następnie podpisane zostaną umowy z wykonawcą dokumentacji i architektami, którzy będą pracować do początku przyszłego. Projekt budowlany dostaniemy jeszcze w tym roku, a projekt wykonawczy w pierwszej połowie przyszłego roku, wtedy też planujemy rozpoczęcie robót budowlanych - wyjawia Adrian Kowalski.

W willi powstanie monograficzne Muzeum Rodziny Kossaków eksponujące historię i dorobek Juliusza Kossaka, Zofii Kossak-Szczuckiej, Simony Kossak, Wojciecha Kossaka, Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej i Magdaleny Samozwaniec oraz innych członków rodziny.

©℗

52 tygodnie z książką. Akcja Biblioteki Kraków

Wydarzenie

Julia Kalęba
julia.kaleba@polskapress.pl

Po sukcesie ubiegłorocznej edycji, miejska sieć wypożyczalni wznawia akcję „52 tygodnie z Biblioteką Kraków". Jej cel jest prosty: zachęcenie do przeczytania minimum jednej książki tygodniowo, czyli 52 w ciągu całego roku.

FOT. ANNA KACZMARZ

Na liście kategorii znalazły się takie, jak polski reportaż, książka z Krakowem w tle czy pisarski debiut

W styczniu ubiegłego roku Biblioteka Kraków zaprosiła do udziału w wyzwaniu, którego celem było przeczytanie jednej książki tygodniowo. W każdą niedzielę na jej facebookowym pojawiała się propozycja czytelnicza zaproszonych gości, wśród których znaleźli się Sylwia Chutnik, Tomasz Organek, Anna Dymna i Krzysztof Orzechowski, Robert Janowski czy Andrzej Chyra. Realizacji zadania pomagała także lista 52 kategorii, z których można było korzystać przy cotygodniowym wybieraniu tytułu, a następnie odhaczaniu zrealizowanego celu.

- To miała być jednorazowa akcja. Tak jednak wciągnęła naszych czytelników, że nie sposób było im się oprzeć. Postanowiliśmy, że ruszamy z drugą edycją, jednak w zmienionej formie. Chcemy stworzyć przestrzeń - internetową, bezpieczną, pozwalającą na wymianę opinii oraz dyskusje. Tym razem chcemy, żebyście także Wy polecali - podkreśla Biblioteka Kraków.

W tym celu na Facebooku powstała grupa o nazwie „#52tygodniezBiblioteką Kraków - wyzwanie czytelnicze 2022", do której mogą dołączyć wszyscy zainteresowani jeszcze większym zaangażowaniem w akcję. Do tej pory do grupy dołączyło już 349 osób.

- W wyborze lektur zainteresowanym może dopomóc specjalnie opracowana lista pięćdziesięciu dwóch kategorii, na których można opierać udział w przedsięwzięciu. Co tydzień na Facebooku Biblioteki Kraków, na grupie, pojawiać się będą również propozycje lektur zgłaszane przez czytelników. Tam też jest miejsce na wymianę opinii oraz czytelnicze dyskusje - informuje Piotr Wasilewski z Biblioteki Kraków.

Na liście kategorii znalazły się takie, jak polski reportaż, książka o ekologii, coś lekkiego na poprawę humoru, książka, na bazie której powstał serial, z różową okładką, pisarski debiut, książka z Krakowem w tle, kryminał czy tytuł polecany przez bibliotekarza. Akcja trwa od lutego przez kolejnych 12 miesięcy.

©℗

WAŻNE TELEFONY

APTEKI

KRAKÓW CAŁODOBOWE:
ul. Karmelicka 23 - tel. 12-631-19-80;
ul. Kronikarza Galla 26 - tel. 12-636-73-65;
ul. Kalwaryjska 94 - tel. 800-110-110
ul. Kazimierza Wielkiego 117 - tel. 12-637-44-01;
ul. Wolska 1 - tel. 12-657-13-16
os. Centrum A bl. 4 - tel. 800-110-110
ul. Zielińska 3 - tel. 800-110-110
ul. Stojałowskiego 6 - tel. 800 110 110
ul. Ujastek 3 - tel. 888 683 519
WIELICZKA: ul. Reformacka 26/03A, tel. 573-982-080
TARNÓW: Plac Dworcowy 1 - tel. 14- 621- 01-01, ulica Lwowska - 14 -622- 28- 66
ZAKOPANE: Kamieniec 5 - tel. 18-206-80-56
OŚWIĘCIM: Więźniów Oświęcimia 7A - tel. 33-844-44- 40
NOWY SĄCZ: Młyńska 5 - tel. 800- 110- 110

POGOTOWIA

999 - całodobowy telefon alarmowy, wezwania do wypadków i innych sytuacji zagrażających życiu.
Transport medyczny Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego, czynny całodobowo - tel. 12-42-22-999.
SZPITALNE ODDZIAŁY RATUNKOWE/IZBY PRZYJĘĆ:
Szpital im. G. Narutowicza, Prądnicka 35-37, tel. 12-25-78-280 (lub 672);
Szpital Uniwersytecki, SOR przeniesiony z ul. Kopernika 36 na ul Jakubowskiego 2, tel. 12 400 17 50;
V Wojskowy Szpital Kliniczny, ul. Wrocławska 1-3, tel. 12 6308 068 (lub 140);
Szpital im. L. Rydygiera, os. Złotej Jesieni 1, tel. 12-64-68-680;
Szpital im. S. Żeromskiego, os. Na Skarpie 66, tel. 12-62-29-260;
Uniwersytecki Szpital Dziecięcy, ul. Wielicka 265, tel. 12-658-20-11;
Szpital MSWiA, ul. Galla 25, tel. 12-66-23-182;
Szpital im. J. Dietla, ul. Skarbowa 4, tel. 12-68-76-205;
Szpital im. Jana Pawła II, ul. Prądnicka 80, tel. 12-61-43-060;
Szpital św. Rafała, ul. Bochenka 12, tel. (12) 650-08-18, 819;
Szpital Dziecięcy im. św. Ludwika, ul. Strzelecka 2, tel. (12) 619- 86 -13;
Szpital Powiatowy w Bochni - ul. Krakowska 31, tel. (14) 615-34-00
Szpital Powiatowy w Chrzanowie - ul. Topolowa 16, tel. (32) 624-70-08,
Szpital Specjalistyczny w Gorlicach - ul. Węgierska 21, tel. (18) 355 35 05
Szpital Powiatowy w Limanowej - ul. Piłsudskiego 61, tel. (18) 330-17-95
Szpital św. Anny w Miechowie - ul. Szpitalna 3, tel. (41) 382-02-69
Szpital w Myślenicach - ul. Szpitalna 2, tel. (12) 273-03-64,
Szpital Specjalistyczny w Nowym Sączu - ul. Młyńska 5, tel. (18) 443-88-77
Podhalański Szpital Specjalistyczny w Nowym Targu - ul. Szpitalna 14, tel. (18) 263-32-10
Zespół Opieki Zdrowotnej w Oświęcimiu - ul. Wysokie Brzegi 4, tel. (33) 844-83-29
Zespół Opieki Zdrowotnej w Suchej Beskidzkiej - ul. Szpitalna 22, tel. (33) 872-33-77
Szpital Wojewódzki w Tarnowie - ul. Lwowska 178a, tel. (14) 631-56-13
Szpital Powiatowy w Wadowicach - ul. Karmelicka 7a, tel. (33) 872-12-00
Szpital Powiatowy w Zakopanem - ul. Kamieniec 10, tel. (18)201-60-15, wew. 100

Stomatologia - MOŚCICKIE CENTRUM MEDYCZNE ul. Eugeniusza Kwiatkowskiego 15, 33-101 Tarnów, tel. 14 68 80 584 (poniedziałek-piątek w godzinach 19-7, w sobotę, niedzielę i święta całodobowo).

ZAUFANIA

OGÓLNY TELEFON ZAUFANIA: 12-413-71-33, czynny od poniedziałku do niedzieli w godz. 16-21.
TELEFON ZAUFANIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY: 116-111.
Dziecięcy Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka: 800-121-212.
Niebieska Linia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie: 801-120-002.

INTERWENCYJNE

112 - Jednolity numer alarmowy obowiązujący na terenie całej Unii Europejskiej
997 - numer alarmowy policji
OŚRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ: bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych - Kraków, ul. Radziwiłłowska 8b: 12-421-92-82.
POLICJA KRYMINALNA Kraków: Komenda Miejska Policji w Krakowie, ul. Lubicz 21, sekretariat - tel. 47 83 56 300, oficer dyżurny KM - tel. 47 83 52 915;
Komenda Miejska Policji w Tarnowie ul. Traugutta 4, tel. 47 831-29-00
Komenda Powiatowa Policji w Oświęcimiu ul. Wyspiańskiego 2, tel. 47 83 26 280
Komenda Miejska Policji w Nowym Sączu ul. Grottgera 50, tel. 47 833 46 30
Komenda Powiatowa Policji w Zakopanem ul. Jagiellońska 32, tel. 47 83 47 400
STRAŻ POŻARNA - telefon alarmowy - 998
Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie, ul. Jagiellońska 32, tel. 18 20 23 400
POMOC OFIAROM PRZESTĘPSTW - Kraków, ul. Radziwiłłowska 8b, całodobowo, tel. 12-421-92-82.
OŚRODEK DLA OSÓB DOTKNIĘTYCH PRZEMOCĄ, Kraków os. Krakowiaków 42 - tel. 12-425-81-70 (całodobowo). Bezpłatna pomoc psychologiczna, pedagogiczna i socjalna (8 - 20).
STRAŻ MIEJSKA KRAKÓW: telefon alarmowy - 986, numer telefonu, pod którym osoby niesłyszące przez SMS mogą zgłaszać interwencje: 515-251-986.
SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT - Kraków, ul. Rybna 3, tel. 12-429-74-72, 12-429-92-41.
TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI - tel. 12-421-77-72, 12-421-26-85 (Kraków, ul. Floriańska 53, pon., śr. - pt. 8 - 16, wt. 10 - 18). **POGOTOWIE INTERWENCYJNE DS. ZWIERZYNY (DZIKICH ZWIERZĄT) W KRAKOWIE.** Mieszkańcy mogą zgłaszać konieczność interwencji za pośrednictwem policji, straży miejskiej i centrum zarządzania kryzysowego pod nr tel. 12-616-59-99. **BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH** - Kraków: ul. Wielicka 28, tel. 12 616 57 11; powiat ziemski krakowski: al. Słowackiego 20, tel. 12-633-65-26.
Pogotowie energetyczne - 991
Pogotowie gazowe - 992
Pogotowie ciepłownicze - 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne - 994
Pogotowie komunikacyjne - 995

INFORMACYJNE

BIURO NUMERÓW - 118-913. **INFORMACJA KOLEJOWA:** 703 200 200.
Informacja MPK Kraków - 12 19-150. PKS: 703-402-802; **Całodobowa Informacja Medyczna w Krakowie** - 12-661-22-40. **INFORMACJA SZPITAL UNIWERSYTECKI** - 12-424-70-00 (całodobowa). **Przytulisko dla Bezdomnych Mężczyzn:** Skawińska 6, · 12 429 56 64. **Przytulisko św. Brata Alberta dla Bezdomnych Kobiet:** Malborska 64B · 12 655 68 2064.
STOWARZYSZENIE POMOCY POSZKODOWANYM W WYPADKACH I KOLIZJACH DROGOWYCH „Alter Ego", Kraków, ul. Beliny-Prażmowskiego 49a/2, tel. 12-418-90-00 lub 602-744-706

USŁUGI POGRZEBOWE

KARAWAN GRUPA FIRM POGRZEBOWYCH
Ul. Bieżanowska 24, tel. 12-658-21-11.
Ul. Sieroszewskiego 5, biuro: 12 686-61- 20, sekretariat 12 686-68-80.
PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH
Zakłady Pogrzebowe: ul. Rakowicka 35a, tel. 12-411-47-76, cm. Podgórski, ul. Wapienna 13, tel. 12-656-55-11, obok cm. Prądnik Czerwony, ul. Reduty 1, tel. 12-411-35-26, cm. Grębałów, tel. 12-645-31-61, ul. Rakowicka 35a w godz. 8 - 14. Realizujemy zasiłki pogrzebowe. Dyżur całodobowy: 12-411-45-02, 12-411-45-04.

eprasa.pl 1ac3a5f125

Podczas budowy domu czy remontu mieszkania nie warto oszczędzać na dobrym fachowcu

Remonty

Agnieszka Aulich
agnieszka.aulich@polskapress.pl

Koniec zimy i początek wiosny to doskonały czas na remont. Tymczasem na samą myśl o tym, większość z nas dostaje gęsiej skórki. Konieczna więc będzie profesjonalna pomoc fachowca.

FOT. 123 RF

By remont poszedł sprawnie, potrzebne są konsultacje i rozmowy z profesjonalistą. Fachowiec doradzi, jak zapobiec kłopotom

Myśląc i planując jakiekolwiek prace w naszym domu, musimy rozejrzeć się i poszukać sprawdzonego fachowca.

Większość z nas poszukuje fachowców w internecie, ale najlepiej sprawdza się tzw. poczta pantoflowa, czyli polecenie usługodawcy przez znajomego.

Profesjonalnie

By wszelkie prace remontowe przebiegły sprawnie i bez kłopotów, warto przygotować harmonogram oraz projekt renowacji mieszkania czy domu.

Niezależnie od tego, czy planujemy odnowienie całego mieszkania, czy jedynie mały remont łazienki, są rzeczy, na których nie warto oszczędzać. Są to inwestycje niewidoczne dla oka, jednak newralgiczne dla funkcjonowania bezpiecznego domu.

Podstawową rolą wewnętrznej sieci kanalizacyjnej w domu jest odprowadzenie wody ze wszystkich urządzeń sanitarnych (wanny, kabiny prysznicowej, umywalki, czy miski ustępowej). Pierwszym etapem w realizacji domowej instalacji sanitarnej jest sporządzenie dokładnego planu tej instalacji. Wykonują go i zrealizują wyłącznie fachowcy w dziedzinie instalacji sanitarnych, którzy posiadają wiedzę i wieloletnią praktykę.

Instalacja musi być sprawna

Jeśli instalacja elektryczna w naszym mieszkaniu woła o remont, pamiętajmy, że instalacja powinna być zaprojektowana i wykonana przez profesjonalnego elektryka, który posiada odpowiednie uprawnienia.

Planując układ przewodów elektrycznych oraz gniazdek czy źródeł światła, warto wziąć pod uwagę przede wszystkim bezpieczeństwo i komfort, ale również ekonomiczne rozwiązania, które pozwolą nam racjonalnie korzystać z prądu.

Oprócz instalacji wewnątrz domu, trzeba uwzględnić również okablowanie garażu, bramy wjazdowej oraz ewentualnie tarasu. Wykonując instalację, najlepiej ściśle trzymać się projektu.

Oświetlenie również wymaga konkretnych przemyśleń. Zanim zostanie stworzony projekt,należy dobrze przemyśleć całe umeblowanie, zaplanować miejsce dla poszczególnych sprzętów i zastanowić się nad rodzajem oświetlenia i jego rozmieszczeniem. Dopiero wtedy elektryk może sporządzić odpowiedni projekt instalacji.

Przegląd instalacji elektrycznej powinien być wykonywany raz na pięć lat według prawa budowlanego, ale przeglądy warto wykonywać nawet raz na rok. Ta inwestycja naprawdę może się opłacić, ponieważ elektryk jest w stanie wykryć drobną usterkę zanim rozwinie się z niej poważna awaria zagrażająca użytkownikom lub po prostu wymagająca większych nakładów finansowych ze względu na swój rozmiar.

W starych kamienicach i blokach z wielkiej płyty instalacja elektryczna jest mocno zużyta i często kiepsko wykonana, więc stwarza potencjalne zagrożenie. Na dodatek jest niedostosowana do współczesnych urządzeń elektrycznych i ich ilości. Kuchenki gazowe są zastępowane elektrycznymi, a wodę na herbatę najczęściej gotuje się w czajniku elektrycznym. Poza tym do prądu podłącza się komputery i inne domowe oraz biurowe urządzenia wielofunkcyjne. Zastanawiając się nad kupnem mieszkania w starym budownictwie, najrozsądniej jest poprosić elektryka o audyt, na podstawie którego dowiemy się, jakie zmiany są konieczne, aby instalacja spełniała odpowiednie wymogi i będzie można oszacować koszt ich realizacji.

Okna, drzwi, rynny

Po zimie warto sprawdzić te elementy domu, które narażone były na uszkodzenia, spowodowane niekorzystną pogodą. Prace konserwacyjne będą niezbędne. Przyjrzyjmy się wnikliwie oknom i rynnom. Od tego, czy są szczelne, zależy ich prawidłowe funkcjonowanie.

Przegląd elewacji zewnętrznej domu należy rozpocząć od usunięcia warstwy kurzu i zabrudzeń z jej powierzchni. Na powierzchni domu mogą pojawić się grzyby lub pleśń. Aby pozbyć się tych nieestetycznych nalotów należy dokładnie wyszorować zanieczyszczone miejsce i zastosować odpowiedni preparat zabezpieczający, lub powierzyć to zadanie specjalistycznej firmie.

Trzeba też ocenić drzwi wejściowe (nie tylko te zewnętrzne); jeśli są stare, wypaczone lub źle zamontowane, z domu ucieka sporo ciepła. To także słaba bariera dla hałasu. Jeśli decydujemy się na wymianę starych drzwi, zwróćmy baczną uwagę na fachowy montaż nowych. Oprócz praktycznego, ma to znaczenie przy ubezpieczaniu domu czy mieszkania.

Oszczędzać mądrze

Ocieplenie domu to spory wydatek, jednak pozwala zaoszczędzić na ogrzewaniu kilka tysięcy złotych rocznie. Właściwie docieplony budynek zapobiega uciekaniu ciepła zimą i dostawaniu się go do środka latem. Odpowiednio wykonana termomodernizacja działa jak filtr ochronny przed gorącem.

Profesjonalne firmy wykonują termomodenizację z maksymalnym wykorzystaniem energii odnawialnej, poświęcając też wiele uwagi oknom i materiałom izolacyjnym.

Przy okazji planowanego remontu warto też rozważyć montaż pomp ciepła, co znacząco obniży koszt ogrzewania domu. Korzyścią z montażu pompy ciepła w domu jest również fakt, że zapewnia ona ciepłą wodę użytkową. Do tego pompy ciepła są tanie w eksploatacji.

Planując remont, warto rozważyć założenie klimatyzacji. Klimatyzacja przestała być luksusem; nie tylko chłodzi, ale i utrzymuje odpowiednią wilgotność powietrza.

Nowoczesne urządzenia klimatyzacyjne wyposażone są w specjalne filtry, które chronią przed drobnoustrojami, pleśnią i roztoczami. Są więc pomocne, jeśli mamy w domu alergika. Przy zakupie klimatozytora, warto zwrócić uwagę, by był urządzeniem cichym.

Jeśli chodzi o montaż, to najlepszym rozwiązaniem jest powierzenie tego wykwalifikowanej firmie, która później, w czasie eksploatacji, zapewni nam fachowy serwis.

Warto też zaznaczyć, że urządzenia klimatyzacyjne, podobnie jak i instalacje pozyskujące energię z odnawialnych źródeł (na przykład panele fotowoltaiczne), podnoszą wartość naszej nieruchomości.

Przemyślany remont domu we współpracy z profesjonalnym budowlańcem, zapewni wysoki komfort życia i bezpieczną, przyjazną dla środowiska oraz domowego portfela eksploatację.

REKLAMA 0010415308

REKLAMA 0010416477

REKLAMA 0010416088

eprasa.pl 1ac3a5f125

Niska cena mieszkania? Pamiętaj o kosztach dodatkowych. Na co jeszcze warto uważać?

Zakup mieszkania

Przemysław Zańko
przemyslaw.zanko@polskapress.pl

Dodatkowe wydatki zaskakują najczęściej osoby, które kupują nieruchomość po raz pierwszy. Niewielkie z pozoru kwoty kumulują się szybko i ostatecznie do ceny mieszkania dopłaca się nawet kilkanaście czy kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Opłaty notarialne

Żeby kupić nowe mieszkanie, trzeba podpisać kilka różnych umów. Przy każdej obowiązują inne zasady dotyczące formy i kosztów:

- umowa przedwstępna - nie musi być zawarta u notariusza, a jeśli jest, koszty ponosi nabywca mieszkania (kwestia zwyczajowa, nieuregulowana prawnie),
- umowa deweloperska - obowiązkowo u notariusza, kosztami deweloper i klient dzielą się po połowie (kwestia uregulowana ustawą),
- umowa przenosząca własność mieszkania (umowa sprzedaży) - musi być w formie aktu notarialnego, koszty ponosi nabywca lokalu (kwestia zwyczajowa, nieuregulowana prawnie).

Na opłaty notarialne składają się m.in. taksa notarialna (zależy od wartości nieruchomości), opłaty za wypisy aktu notarialnego (około 100-200 zł) i wniosek do sądu o wpis do księgi wieczystej (200 zł). Ogółem trzeba przygotować się na wydatek rzędu kilku tysięcy złotych.

Podatek od kupna mieszkania

Przy zakupie nowego mieszkania klient płaci podatek VAT, który jest wliczony w cenę nieruchomości. Inaczej jest na rynku wtórnym, gdzie kupujący płaci podatek od czynności cywilnoprawnych (PCC), niewliczony w cenę lokalu. Zwykle pobraniem opłaty zajmuje się notariusz podczas podpisywania umowy przenoszącej własność lokalu.

Podatek PCC to zawsze 2 proc. wartości nieruchomości, a więc zwykle trzeba mieć odłożone na ten cel od kilku do kilkunastu tysięcy złotych. Warto też wspomnieć o dodatkowym podatku PCC z tytułu wpisu do hipoteki - wynosi on 19 zł.

Opłaty sądowe

Opłaty sądowe przy zakupie M są raczej niewielkie, ale warto pamiętać i o nich. Płaci się przede wszystkim za wpisy do księgi wieczystej - po 200 zł za każdy (m.in. wpis hipoteki przy zakupie na kredyt oraz wpis prawa własności). Jeśli nieruchomość nie ma księgi wieczystej, wniosek o jej założenie to koszt 60 zł.

Koszty związane z kredytem

Szczególnie dużo dodatkowych opłat pojawia się przy kredycie hipotecznym. Najczęściej spotykane to:

- opłata za odpis z księgi wieczystej - 20 zł,
- promesa kredytowa - od zera do kilkuset zł (zależy od oferty banku),
- operat szacunkowy (wycena nieruchomości) - ok. 500-1000 zł,
- prowizja za udzielenie kredytu - kilka procent kwoty kredytu (zależy od oferty banku),
- ubezpieczenie pomostowe - podwyższenie marży o około 0,5-2,5 proc. (obowiązuje do czasu wpisu hipoteki do księgi wieczystej),
- ubezpieczenie niskiego wkładu własnego - zwykle brak opłaty, czasami nieco wyższa marża lub ubezpieczenie,
- ubezpieczenie nieruchomości - zwykle poniżej 0,1 proc. kwoty kredytu lub wartości nieruchomości (zależy od oferty banku),
- ubezpieczenie na życie - nie zawsze obowiązkowe, jego wysokość zależy od oferty banku.

Koszty agencji nieruchomości

Jeśli w zakupie pomogła agencja nieruchomości, za udzielone wsparcie też trzeba zapłacić. Tu wszystko zależy od konkretnego biura i zakresu oferowanych usług. Prowizja pośrednika nieruchomości to zazwyczaj 2-3 proc. wartości nieruchomości, choć zdarzają się i droższe oferty (np. 6 proc.).

Podatek od nieruchomości

Po zakupie mieszkania trzeba też pamiętać o nowym obowiązku - opłacania podatku od nieruchomości.

Obowiązek ten powstaje od pierwszego dnia miesiąca następującego po dniu, w którym prawo własności lokalu przeszło na nabywcę. Wysokość podatku zależy od tego, w jakiej gminie jest płacony oraz jak długo trwał okres opodatkowania. Maksymalna stawka podatku od nieruchomości w 2022 r. to 0,89 zł za m kw.

Co masz zlecić – zleć to nam

#zostańwdomu
Tutaj zlecisz ogłoszenie!
12 6 888 444
508 26 26 84
Kraków, ul. Zabłocie 43 A
reklama.krakow@polskapress.pl

REKLAMA 0010421921

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Krakus"
30-015 Kraków, ul. Świętokrzyska 12

ogłasza przetargi pisemne nieograniczone

na uzyskanie pierwszeństwa zawarcia umowy ustanowienia odrębnej własności niżej wymienionych lokali mieszkalnych i sprzedaży:

· **Lokal nr 10 przy ul. Różyckiego 5 w Krakowie**
położony na parterze, o pow. użytkowej 43,6 m², do którego przynależy piwnica o pow. 2,3 m².
Cena wywoławcza wynosi **372.000,00 zł** (tj. 8.532,11 zł/m²). Wadium w wys. **19.000,00 zł.**
Otwarcie ofert bez udziału oferentów odbędzie się w dniu **9.03.2022 r. o godz. 9:00** w biurze Spółdzielni, ul. Świętokrzyska 12.

· **Lokal nr 11 przy ul. Różyckiego 5 w Krakowie**
położony na parterze, o pow. użytkowej 35,4 m², do którego przynależy piwnica o pow. 2,2 m².
Cena wywoławcza wynosi **309.000,00** zł (tj. 8.728,81 zł/m2). Wadium w wys. **16.000,00 zł.**

Otwarcie ofert bez udziału oferentów odbędzie się w dniu **9.03.2022 r. o godz. 10:00** w biurze Spółdzielni, ul. Świętokrzyska 12.

Oferty (tylko pisemne) należy złożyć najpóźniej w dniu **8.03.2022 r. do godz. 15:00** do skrzynki korespondencyjnej znajdującej się w biurze Spółdzielni na II piętrze.

Wadium należy wpłacić na rachunek bankowy Spółdzielni **18 1320 1465 2896 0090 2000 0010** najpóźniej w dniu **7.03.2022 r.**

Lokale będą prezentowane w dniu 22.02.2022 r. w godz. 9:00 - 10:00 oraz w dniu 23.02.2022 r. w godz. 15:30 - 16:30 lub w innym terminie po uprzednim uzgodnieniu z Działem Techniczno-Administracyjnym, tel. 12 63 02 320 lub 12 63 02 423.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Dziale Finansowo-Członkowskim, tel. 12 633 78 85 lub 12 63 02 309 oraz na stronie internetowej - **www. krakus.net.pl**

REKLAMA 0110407877

DOM-BUD®
www.dom-bud.pl

eprasa.pl 1ac3a5f125

Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

Maja Hyży: żadna z nas nie powinna się wstydzić

Kilka dni temu podczas premiery filmu „Miłość jest blisko" celebrytka pokazała się w sukience odsłaniającej ciążowy brzuch. Internauci skrytykowali kreację i uznali, że nie wypada prezentować publicznie tak zaawansowanej ciąży. Teraz Hyży im odpowiedziała w Pudelku: - Dziewczyny, oczywiście, że wypada! Żadna z nas nie powinna się wstydzić tak pięknego stanu, jakim jest ciąża. Na świat przyjdzie już czwarta moja pociecha, kocham ją od pierwszej sekundy.

FOT. SZYMON STARNAWSKI

CELEBRYCI

FOT. SYLWIA DĄBROWA

Marcelina Zawadzka dostała prezent

Byłą miss Polski z 2011 roku możemy obecnie oglądać jako prowadzącą reality-show „Farma". Prywatnie wiadomo, że od kilku miesięcy Zawadzka spotyka się z niemieckim biznesmenem Maksem Gloecknerem. Mężczyzna poznał nawet już jej rodziców. Teraz celebrytka pochwaliła się, że Gloeckner zabrał ją na Dominikanę. To prezent dla Zawadzkiej z okazji jej 33 urodzin.

Kurdej-Szatan: mogłabym rodzić i rodzić

Ostatnio Aleksandra Żebrowska obwieściła, że spodziewa się czwartego dziecka. Do chóru gratulacji dołączyła Barbara Kurdej-Szatan. W wywiadzie dla show „Co za tydzień", powiedziała: - Trochę może zazdroszczę, bo dzieci są tak cudowne. Jak patrzę na swoje dzieci, to sobie myślę, że mogłabym rodzić i rodzić, mam tak wspaniałe dzieci, ale wiadomo, ma się różne inne plany.

CELEBRYCI

FOT. SYLWIA DĄBROWA

Jacek Borkowski nie interesuje się byłą

Kilka dni temu internet obiegła wiadomość, że prezenter Marcin Orłoś związał się ze swą koleżanką po fachu – Pauliną Koziejowską. „Super Express" przypomniał sobie, że jej partnerem był niegdyś aktor Jacek Borkowski. Zapytał go więc, co sądzi o nowym związku dawnej ukochanej. Borkowski odpowiedział zirytowany: - Szczerze mówiąc, nic o tym nie wiem i niewiele mnie to obchodzi. Proszę mnie o to nie pytać. W ogóle mnie to nie interesuje. (GZL)

TV HIT

FILM

Plan doskonały

TVN 7 20:40
Do oddziału banku na Wall Street dostają się czterej uzbrojeni ludzie. Terroryzują klientów i pracowników. Wkrótce pojawiają się podejrzenia, że bank skrywa coś ważniejszego niż pieniądze.

FILM

Transformers...

POLSAT 21:05
Optimus Prime i Autoboty z pomocą ludzi, zwłaszcza Cade'a Yeagera, stają przed przerażającym wyzwaniem. Starcie dobra ze złem prowadzi do kulminacyjnej bitwy.

FILM

Księgowy

TVN 23:05
Christian Wolff (Ben Affleck) jest geniuszem matematycznym. Pod osłoną małomiasteczkowego biura rachunkowego pracuje dla najniebezpieczniejszych organizacji przestępczych na świecie.

FILM

Amok

TVN 7 23:20
Cztery lata po popełnieniu zbrodni anonimowy donos wiąże zabójstwo z fabułą powieści. Inspektor Jacek Sokolski (Łukasz Simlat)postanawia zbadać prawdziwość doniesień.

Krzyżówka nr 25

Poziomo:
3) typowy pies do towarzystwa,
6) surowiec mineralny dla hut,
11) Marszałkowska w naszej stolicy,
12) dowódca wojsk kozackich,
13) pracuje pod wodą,
14) samica ptaków łownych,
15) wsteczny w samochodzie,
16) Elza z familijnego filmu,
17) kosmetyk do opalania,
18) gulgoczący ptak,
19) szwajcarski bohater narodowy,
21) popularny baton karmelowy,
23) serwis internetowy np. Onet,
26) obóz wojsk tatarskich,
27) Południowa lub Północna w USA,
30) przywilej bycia najlepszym,
31) personel sklepu,
34) hurtowy lub detaliczny,
38) imię Redforda, aktora USA,
39) potrafi wyrwać ze snu największego śpiocha,
40) szumi na gór szczycie,
41) drzewo Filona i Laury,
42) „Sprzedana …", opera Bedricha Smetany.

Pionowo:
1) znany producent opon,
2) słodki napój alkoholowy,
3) wzorzysta tkanina ścienna,
4) dawne słowo honoru,
5) Sylvester, aktor z filmu „Rocky",
6) François, autor książki „Gargantua i Pantagruel",
7) zwody pięściarza na ringu,
8) ostre zapalenie migdałków,
9) osiedle na Targówku,
10) czasami nie warta za wyprawkę,
20) jej kształt ma orbita Ziemi,
22) przyspieszony po długim biegu,
24) startuje w regatach wioślarskich,
25) szybkość wykonywania pracy,
28) umożliwia pracę pod wodą,
29) mleczarz z musicalu „Skrzypek na dachu",
31) karacena dla rycerza,
32) za młodu był brzydkim kaczątkiem,
33) Anna, śpiewała przebój „Tańczące Eurydyki",
35) subtelne niedopowiedzenie, przytyk,
36) obiekt zainteresowania dendrologa,
37) … leczy, natura uzdrawia w powiedzeniu.

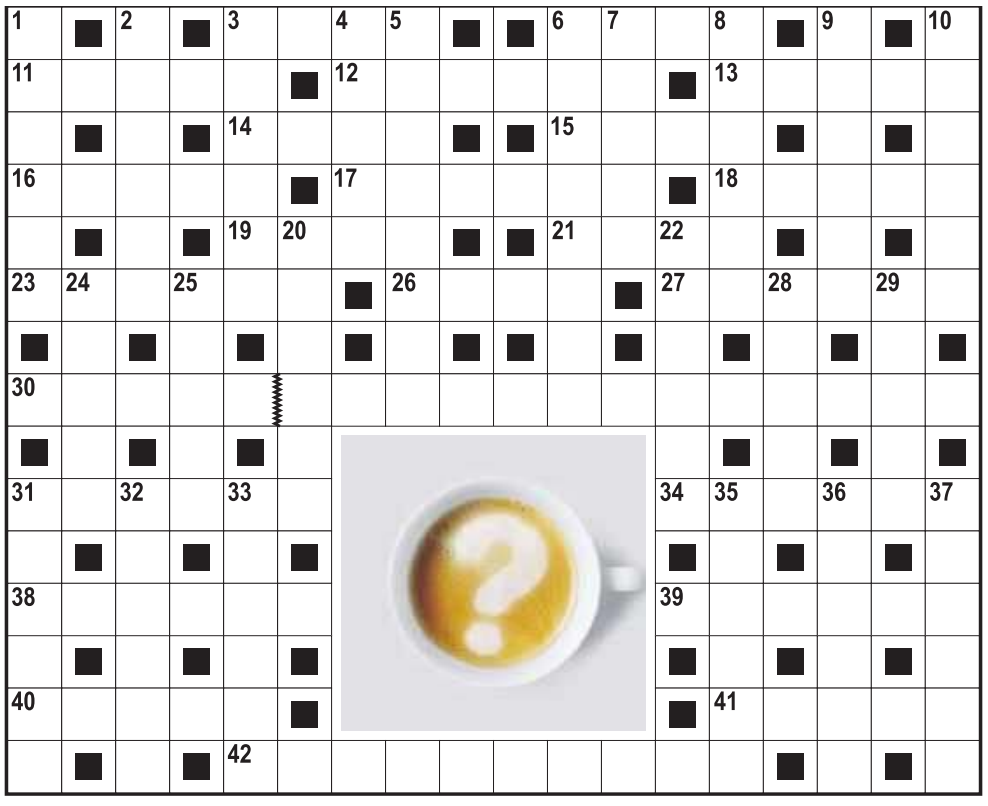

Rozwiązanie nr 24

D	E	K	A	L	O	G	■	E	■	T	E	C	H	N	I	K	A
Y	■	O	■	A	■	R	E	T	O	R	■	Ó	■	I	■	C	■
K	A	L	E	N	D	Y	■	U	■	Z	A	R	Z	E	W	I	E
T	■	B	■	D	■	S	K	I	B	A	■	K	■	B	■	U	■
A	N	A	T	O	M	I	A	■	E	S	K	A	L	O	P	K	I
■	A	■	A	■	■	K	R	A	T	K	A	■	I	■	Ł	■	R
A	N	A	R	U	T	■	C	■	O	■	L	A	M	P	A	S	Y
■	D	■	Ł	■	Ł	A	Z	A	N	K	I	■	B	■	C	■	D
S	U	D	O	K	U							R	A	C	Z	K	I
Z	■	O	■	■	S							A	■	Y	■	■	O
P	A	S	S	A	T							R	E	G	I	O	N
A	■	T	■	■	Y							Y	■	A	■	R	■
G	R	A	W	E	R							T	U	N	I	K	A
A	■	W	■	■	O							A	■	E	■	A	■
T	R	A	F	■	K	W	A	D	R	A	N	S	■	K	A	N	T

MIGAWKI

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Zespół kierowany przez prof. Jean-Lou Justine z Muséum National d'Histoire Naturelle w Paryżu odkrył nowy gatunek płazińca młotowatego i nazwał go Humbertium covidum w nawiązaniu do swych badań wykonywanych podczas blokad spowodowanych pandemią i „w hołdzie ofiarom COVID-19"

DZIENNIK POLSKI

DZIENNIK POLSKI
www.dziennikpolski24.pl

Redakcja:
30-701 Kraków, ul. Zabłocie 43A
12 688 85 60
e-mail: sekretariat@dziennik.krakow.pl
Redaktor naczelny
Wojciech Mucha, tel. 12 688 84 60,
wojciech.mucha@polskapress.pl
Zastępca redaktora naczelnego
Marcin Mamoń, marcin.mamon@polskapress.pl

DZIAŁY:

Wydarzenia, Kraków, kultura
Piotr Rąpalski, 12 688 84 51,
piotr.rapalski@polskapress.pl

Magazyn
Katarzyna Kachel,
katarzyna.kachel@polskapress.pl

Sport
Krzysztof Kawa 12 688 85 80,
krzysztof.kawa@polskapress.pl

Serwisy internetowe
Angelika Nęcka 12 688 84 89,
angelika.necka@polskapress.pl

REDAKCJE LOKALNE
Nowy Sącz Janusz Bobrek
ul. Jagiellońska 16, 18 448 92 16, 12 688 84 55
janusz.bobrek@polskapress.pl
Oświęcim Małgorzata Gleń
Rynek Główny 1, 33 482 49 02, 12 688 84 75,
małgorzata.glen@polskapress.pl
Tarnów Andrzej Skórka
ul. Krakowska 1A, 14 689 11 39, 12 688 84 65,
andrzej.skorka@polskapress.pl
Zakopane Łukasz Bobek
797 607 810, lukasz.bobek@polskapress.pl
Gorlice Agnieszka Nigbor-Chmura
ul. 3 Maja 10, 18 448 92 06, 12 688 84 35
agnieszka.nigbor@polskapress.pl
BIURO REKLAMY 30-701 Kraków, ul. Zabłocie 43A,
12 688 84 06, reklama.krakow@polskapress.pl

BIURO OGŁOSZEŃ
30-701 Kraków, ul. Zabłocie 43A,
12 688 84 44, aneta.jagus@polskapress.pl
DZIAŁ PROMOCJI
30-701 Kraków, ul. Zabłocie 43A,
12 688 85 30,
BIURO PRENUMERATY
30-701 Kraków, ul. Zabłocie 43A,
12 312 53 88 w godz. 10-15
DZIAŁ KOLPORTAŻU
30-701 Kraków, ul. Zabłocie 43A, 12 688 85 40, dystrybucja.krakow@polskapress.pl
Wydawca:
Polska Press Sp. z o.o.Ul. Domaniewska 45,
02-672 Warszawa Tel.: 22 201 41 00, faks: 22 201 44 10
Prezes oddziału w Krakowie
Grzegorz Nowosielski

Druk Polska Press Sp. z o.o., Oddz. Poligrafia,
Drukarnia Sosnowiec, Baczyńskiego 25a,
41-203 Sosnowiec Milowice

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dziennikpolski24.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Polskie Badania Czytelnictwa
Nakład Kontrolowany ZKDP

POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Prezes Zarządu Tomasz Przybek
Członek zarządu Dorota Kania
Członek zarządu Maciej Kossowski,
Członek zarządu Miłosz Szulc

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski
maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Adrian Majchrzak, tel. 22 201 44 38,
adrian.majchrzak@polskapress.pl

eprasa.pl 1ac3a5f125

Saunamistrzynie. W temperaturze 100 stopni C zabierają ludzi w podróż

Piotr Sawczuk
piotr.sawczuk@
polskapress.pl

A to ciekawe!

Saunowanie wzmacnia odporność organizmu, redukuje stres i poprawia kondycję skóry oraz jakość snu. Ma też działanie antydepresyjne – podkreślają saunamistrzynie Katarzyna Siemieniuk i Magdalena Bereziecka z Białegostoku, członkinie Polskiego Towarzystwa Saunowego.

FOT. P. SAWCZUK

W miniony weekend w klubie Magic Gym odbyła się pierwsza „noc saunowa" w Białymstoku

FOT. P. SAWCZUK

Katarzyna Siemieniuk i Magdalena Bereziecka z Białegostoku, członkinie Polskiego Towarzystwa Saunowego

Kim jest saunamistrz? To chyba niezbyt popularny zawód w naszym kraju?

Katarzyna Siemieniuk: Saunamistrz to osoba – gospodarz sauny, która jest odpowiedzialna za bezpieczeństwo i zdrowie gości, klientów. Wprowadza ona w tajniki poprawnego saunowania, jest też przewodnikiem podczas całej ceremonii. Jeśli chodzi o popularność tego zawodu, to tu, na wschodzie Polski, rzeczywiście jest on mało rozpropagowany, jednak na zachodzie naszego kraju, a przede wszystkim w państwach Europy Zachodniej, często spotykamy saunamistrzów. Kompleksy hotelowe i inne obiekty, posiadające sauny, często zatrudniają saunamistrzów, aby podnieść rangę swoich usług.

Zaintrygowało mnie, że pobyty w saunie nazywacie... ceremoniami. Dlaczego?

Magdalena Bereziecka: Bo nam nie chodzi tylko o zwykły pobyt w saunie. Do tego nie trzeba saunamistrza. My - jako saunamistrzynie - prowadzimy w saunach seanse zwane właśnie ceremoniami albo naparzaniami czy też rytuałami saunowymi. Nasze seanse to pokazy tematyczne. Trwają one około 15 minut. Łączymy je z nauką saunowania, opowiadamy o schładzaniu organizmu oraz o dobroczynnym wpływie sauny na zdrowie człowieka. To swego rodzaju podróż, w którą zabieramy naszych saunowiczów. Dzięki specjalnie dobranym zapachom i aromaterapii, ale także degustacji rozmaitych kulinarnych specjałów, charakterystycznych dla danego regionu, przenosimy się do Francji, Niemiec czy też Rosji. Każdy seans to zupełnie inny spektakl i inna forma relaksu.

Ale wszystkie zaczynają się w ten sam sposób...

Tak, wszystkie rozpoczynają się od umiejętnego polania kamieni – leżących na piecu – wodą, w której znajdują się wybrane przez nas olejki aromatyczne. W efekcie tego procesu powstaje gorąca para, którą rozprowadzamy po saunie energicznie machając ręcznikiem, wachlarzem lub innymi akcesoriami. Prowadząc takie tematyczne seanse, włączamy też odpowiednią muzykę, związaną z danym regionem, a do każdej melodii mamy przygotowaną inną choreografię. Wprowadzamy też grę światłem, specjalną scenografię i w ten sposób budujemy nastrój. Dbamy, aby te wszystkie elementy tworzyły jednolite widowisko. Nasi saunowicze często porównują je wręcz do teatralnego spektaklu.

Jak to się stało, że zostałyście saunamistrzyniami?

Magdalena: Nasza przygoda z sauną zaczęła się bardzo spontanicznie. Jesteśmy osobami aktywnymi, nie lubimy rutyny i nudy, dlatego też zawsze szukałyśmy nowych trendów i wyzwań, które nas nakręcały. Latem było to żeglarstwo i rowery, a zimą: morsowanie, narty i spływy kajakowe w... oblodzonych zbiornikach wodnych. Obracamy się wśród ciekawych ludzi, z którymi podejmujemy m.in. wymienione aktywności fizyczne i któregoś dnia padła propozycja: czas na saunowanie!

Katarzyna: Pamiętam, że kiedy pierwszy raz skorzystałam z sauny, od razu poczułam to „coś" i już wiedziałam, że chcę się tym zająć profesjonalnie. Na co dzień prowadzę gabinet kosmetyczny, co umożliwiło mi rozszerzenie moich usług o rytuały saunowe. Byłam pewna, że uda mi się zarazić moje klientki nową pasją i stąd wzięła się nazwa mojego gabinetu „Sauna z pasją".

Wspomniałyście, że podczas spotkań z klientami uświadamiacie ich, jak prawidłowo korzystać z sauny. A to nie jest tak, że wchodzimy do sauny, siedzimy i wychodzimy? To bardziej skomplikowane?

Magdalena: To tak jak ze ścięciem włosów. Oczywiście, że każdy z nas może sam sobie ściąć włosy albo też poprosić o to kolegę, który nawet gdy nie potrafi, to jakoś tam nam zetnie. Tyle że później może być nam wstyd zdjąć czapkę (śmiech). Tak samo jest z sauną. Warto wiedzieć, jak z niej prawidłowo korzystać, aby rezultaty były satysfakcjonujące. My edukujemy ludzi w tym zakresie i obserwujemy rosnące zapotrzebowanie na takie usługi. W naszym kraju powstaje coraz więcej obiektów z saunariami, a co za tym idzie – coraz więcej ludzi przełamuje się i korzysta z porad profesjonalistów, by dowiedzieć się, jak poprawnie korzystać z kąpieli saunowej. Wzrasta zapotrzebowanie na saunamistrzów, którzy są przewodnikami w tej dziedzinie.

Dzięki specjalnie dobranym zapachom i degustacji kulinarnych specjałów, charakterystycznych dla danego regionu, przenosimy się do Francji, Niemiec czy też Rosji

A jak można zostać saunamistrzem?

Katarzyna: Tu nie wystarczy ręcznik i wachlarz. Konieczne jest przejście specjalistycznego szkolenia. Takie certyfikaty zdobyłyśmy na szkoleniu w Polskim Towarzystwie Saunowym. Jednakże to nie koniec. By być dobrym saunamistrzem, trenujemy praktycznie codziennie, podpatrujemy naszych kolegów i koleżanki z branży, wymieniamy się doświadczeniami i ciągle tworzymy coś nowego. Bo to nie tylko zawód, ale i pasja.

Magdalena: Zawód saunamistrza może wydawać się z pozoru prosty, ale proszę spróbować wejść w ubraniu do gorącej sauny, gdzie jest np. 100 stopni Celsjusza i w takich warunkach przez około 15 minut dynamicznie machać ręcznikiem. Zapewniam, że wymaga to ogromnej wytrzymałości.

Niedawno zostałyście członkiniami Polskiego Towarzystwa Saunowego. Ilu was jest w Polsce?

Kasia: Do Polskiego Towarzystwa Saunowego należy około 400 osób. PTS to organizacja, która propaguje zasady kultury i poprawnego saunowania oraz integracji środowiska saunowiczów i saunamistrzów.

To jakie korzyści płyną z regularnego uczęszczania do sauny?

Magdalena: Umiejętne saunowanie wzmacnia odporność organizmu, regeneruje mięśnie i poprawia jakość snu. Szczególnie ważne jest to w dzisiejszych czasach, ponieważ regularne korzystanie z sauny redukuje stres, poprawia kondycję skóry i powoduje wyrzut endorfiny, czyli ma działania antydepresyjne. Nasze rytuały, które prowadzimy w saunach, mają na celu uzyskanie większej wilgotności powietrza oraz zwiększenie przegrzania organizmów znajdujących się tam osób. Dzięki niemu uzyskuje się efekt podobny do tego, jaki daje gorączka, czyli przyspieszenie metabolizmu oraz szybsze wydalenie toksyn z organizmu.

O czym marzą podlaskie saunamistrzynie?

Magdalena: Na południu naszego kraju, w największym obiekcie saunowym „Termy Rzymskie" w Czeladzi koło Katowic, odbywają się Mistrzostwa Saunamistrzów. Zjeżdżają tam ludzie z całego świata i prezentują swoje umiejętności. Okazuje się, że w tej dyscyplinie Polacy bryłują. Naszym marzeniem jest wzięcie udziału w takich zawodach. ©℗

eprasa.pl 1ac3a5f125

0010424286

Odszedłeś cicho, bez słów pożegnania.
Tak jakbyś nie chciał swym odejściem smucić...
tak jakbyś wierzył w godzinę rozstania,
że masz niebawem z dobrą wieścią wrócić.
ks. J. Twardowski

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 11 lutego 2022 r. odszedł od nas po ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami

Inż.

Józef Filip

Absolwent Wydziału Metalurgicznego AGH z roku 1957, długoletni pracownik Zjednoczenia Przemysłu Wyrobów Metalowych, a po jego likwidacji Ministerstwa Przemysłu. Odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi oraz Złotą Odznaką za Pracę społeczną na Rzecz Krakowa. Człowiek o silnej osobowości, prawy, oddany rodzinie, bezinteresowny, wspierający biednych i schorowanych.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w dniu 16 lutego 2022 roku (środa) o godz. 13.40 Mszą Św. Żałobną w kaplicy na cmentarzu Batowickim przy ul. Reduta, po której nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrążeni w żałobie
CÓRKI I RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji

0010425407

Drogiej
dr Joannie Człowiekowskiej

wyrazy wsparcia i głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

koleżanki i koledzy
z Katedry Prawa Administracyjnego
Uniwersytetu Jagiellońskiego

0010424415

Naszemu Koledze i Przyjacielowi
Piotrowi Ziętarze

najgłębsze wyrazy współczucia i słowa otuchy
z powodu śmierci

Taty

składają

Franciszek Gaik, Jan Sady, Janusz Wesołowski

0010425144

Pani
Ewie Niemczyk

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

ŚP

Mamy

składa

Zarząd oraz Koleżanki i Koledzy
z R.D.M. Śródmieście Sp. z o.o. w Krakowie

0010425223

Panu
Piotrowi Ziętarze

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

TATY

składają

Pracownicy Zarząd Rada Nadzorcza
Zakład Gospodarki Komunalnej w Wieliczce

0010424576

Z ogromnym smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci
Pana Profesora

Zdzisława Ryna

Autora naszej oficyny

Składamy wyrazy współczucia

Rodzinie, Bliskim i Przyjaciołom.

Zespół Wydawnictwa Literackiego

0010425404

Naszej Drogiej Koleżance
Małgorzacie Krawczyk
oraz Rodzinie

Najszczersze wyrazy żalu i współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

Zarząd, Koleżanki i Koledzy
z Centrum Medycyny Profilaktycznej Sp. z o.o.

0010424728

Panu
Jackowi Kusi

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają

Dyrekcja oraz Koleżanki i Koledzy
z Telewizji Kraków

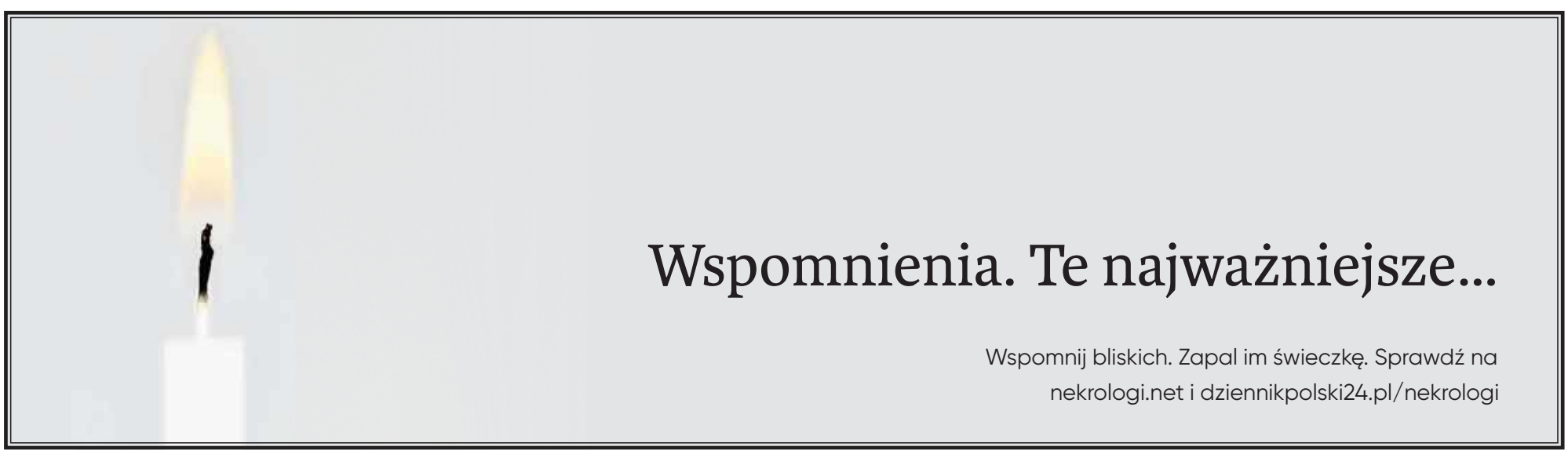

eprasa.pl 1ac3a5f125

0010423318

Dr Janusz Wojciech Grabowski

Kochany Mąż, Ojciec i Dziadek

Przeżywszy lat 84, zmarł nagle w dniu 20 stycznia 2022 roku w szpitalu Invermere District, Kolumbia Brytyjska, Kanada,

o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
Żona, Córka i Wnuki

Janusz urodził się w Hrycewiczach, w Polsce, jako syn Konstantego Grabowskiego i Katarzyny z domu Gabryl.
W 1959 r. ukończył studia na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, a następnie w 1964 r.
uzyskał Stopień Naukowy Doktora Nauk Matematyczno-Fizycznych, na tym samym uniwersytecie.

Dr Janusz Wojciech Grabowski był autorem i współautorem 40 publikacji naukowych związanych
z poszukiwaniem ropy naftowej i gazu ziemnego. Był ekspertem w dziedzinie symulacji numerycznych stosowanych
w poszukiwaniu złóż w przemyśle naftowym i gazowym.
Prowadził również szereg kursów na poziomie podstawowym i zaawansowanym.

Był międzynarodowym mówcą, prowadził prezentacje podczas konferencji naukowych i biznesowych.
Jego doświadczenie zawodowe obejmowało
Kanadę, Polskę, USA, Indonezję, Wenezuelę, Trynidad, Libię, Rosję, Danię, Malezję i Australię.

Znał język angielski, polski i rosyjski, miał obywatelstwo kanadyjskie i polskie.

Swoją karierę zawodową po ukończeniu studiów rozpoczął w Instytucie Fizyki Jądrowej w Krakowie,
następnie odbywał staże na Uniwersytecie Kolumbii Brytyjskiej w Vancouver oraz na Uniwersytecie w Calgary w Kanadzie.
Po ukończeniu stażów, pozostał w Kanadzie, gdzie pracował między innymi dla takich firm, jak: Gulf Canada Resources
Ltd. Cantera Energy Ltd., Tomotechnology Inc., Teknica Petroleum Services Ltd., ARC AITF, Technology and Research Inc.

Od 2011 roku był Niezależnym Konsultantem.

Poza pracą zawodową, miał wiele zainteresowań, ale jego prawdziwą pasją była metafizyka i podróże.
Podróżował, m.in. po Chile, Meksyku, Peru, Hawajach, Argentynie, Kanadzie i Europie.
Polska zawsze była pierwszym celem podróży na Jego mapie.

Żył z pasją, kochał życie i zgłębiał jego tajniki z niekończącą się ciekawością świata.
Dzielił swoje zainteresowanie z szerokim gronem przyjaciół i znajomych.
Był ciepłym, pogodnym człowiekiem, z pozytywnym i optymistycznym nastawieniem do życia,
z sercem otwartym na drugiego człowieka. Dzielił się swoją radością z wszystkimi.

Pozostanie w pamięci przyjaciół i wielu osób, które miały możliwość spotkać Go na swojej życiowej drodze.

Non omnis moriar Janusz, część Ciebie będzie żyła wiecznie w naszej pamięci.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Kondolencje i nekrologi w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń, bez wychodzenia z domu

Tutaj zlecisz ogłoszenie
ibo.polskapress.pl

0010424433

W dniu 10 lutego 2022 r.
odszedł od nas

Stanisław M. Jankowski

Ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek.

Wybitny historyk, pisarz i dziennikarz.
Zasłużony badacz, niestrudzony w upowszechnianiu
prawdy katyńskiej.
Współzałożyciel Niezależnego Komitetu Historycznego
Badania Zbrodni Katyńskiej
i wieloletni redaktor „Biuletynu Katyńskiego".

Uroczystości żałobne odbędą się
w środę 16 lutego 2022 r. o godz. 10.20
na cmentarzu Rakowickim w Krakowie,

o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

żona, córka, syn, synowa i wnuki

REKLAMA 0010411323

Zbigniew Baran
KARAWAN GRUPA
FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU
www.karawan.pl
CAŁĄ DOBĘ
12 411 11 11
12 658 21 11
również w
Niedziele i Święta
Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

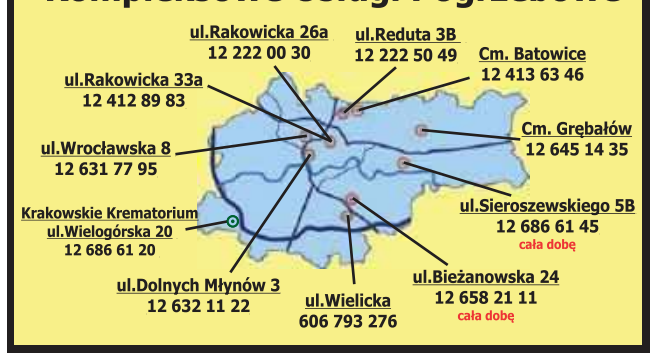

REKLAMA 0010411328

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG
KOMUNALNYCH W KRAKOWIE

www.puk.krakow.pl

Zakłady Pogrzebowe

- ul. Strzelców 28, tel. 12 411 35 26
- ul. Rakowicka 35a, tel. 12 411 47 76
- ul. Darwina, cm. Grębałów, tel. 12 645 31 61
- ul. Wapienna, cm. Podgórski, tel.12 656 55 11
- ul. Skośna 31 a, tel. 12 411 45 02

DYŻUR CAŁODOBOWY
tel.: 12/411 45 02

BEZGOTÓWKOWE ROLICZANIE POGRZEBÓW
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBÓW

0010411321

EPITAFIUM ®
Kompleksowa Obsługa Pogrzebów
DYŻUR CAŁODOBOWY
12 650 97 10

Cmentarz RAKOWICE
ul. Rakowicka 31a
tel. 12 411 67 58

Cmentarz BATOWICE
ul. Reduta 3c
tel. 12 452 31 10

ul. Bochnaka 7
tel. 12 650 97 10

ul. Prądnicka 41
tel. 12 634 38 53

MIĘDZYNARODOWY
TRANSPORT ZMARŁYCH
www.epitafium.krakow.pl

0010411318

Lilia
zakład pogrzebowy

- kompleksowa organizacja uroczystości pogrzebowych
- rozliczenie bezgotówkowe
- całodobowy transport zmarłych
- szeroki wybór trumien i urn
- kwiaty, tabliczki, klepsydry, nekrologi
- kremacje

KRAKÓW
ul. św. Łazarza 21
tel. 12 421 24 80

KRAKÓW
ul. Bronowicka 19
tel. 12 637 00 07

KRAKÓW
ul. Wielogórska 16
tel. 507 111 121

ZIELONKI
ul. Ks. Jana Michalika 1
tel. 507 111 456

www.liliakrakow.pl

DYŻUR CAŁODOBOWY 507 111 211

eprasa.pl 1ac3a5f125

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 508 26 26 84, 502 499 296, 797 607 880
Przez internet: www.ogloszenia.polskapress.pl
E-mail: aneta.jagus@polskapress.pl i grazyna.babicz@polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń: Kraków, Zabłocie 43a

Nieruchomości

MIESZKANIA - SPRZEDAM

113M² 4-pok. Krupnicza. 661-810-372.

43M², 2 pok, Krupnicza. 661-810-372.

BRACIA-SADURSCY.PL Krowodrza, Pod Fortem, 26m², 339.000zł, Ip., 782-390-455

BRACIA-SADURSCY.PL Prokocim, Spółdzielców, 36m², 349.000zł, winda, 505-110-150

MIESZKANIA - KUPIĘ

DO remontu mieszkanie, 609-499-555.

MIESZKANIE.LOKAL.GARAŻ.DZIAŁK tylko od właściciela kupię. 602468752.

GARAŻE

BLASZAKI producent 608777040

KUPIĘ garaż murowany, 609-499-555.

POŚREDNICTWO

RE/MAX-DUO-MIĘDZYNARODOWE
Biuro Nieruchomości, Kraków
122551713, www.remax-polska.pl/duo

Handlowe

ANTYKI

OBRAZY meble inne kupię 602395456

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna oraz oprzyrządowanie do maszyn. Tel. 782-592-790

MASZYNY do metalu kupię 668779566

FILMY, MUZYKA

KUPIĘ PŁYTY GRAMOFONOWE 609 155 327

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

AUTA skupujemy 503-491-064

KUPIĘ, każdy samochód 500-692-371.

INNE

ZŁOMOWANIE_SAMOCHODÓW, wydawanie zaświadczeń 12681-01-41

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

Ekspresowe Chwilówki do 1000 zł Kraków,, 661-233-741, 669-500-251

POŻYCZKI- SZYBKO Z KOMORNIKIEM 32-260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA przyjmie pracowników budowlanych, elektryków. tel. 604 297 552, 600 476 124.

MONTERÓW-SPAWACZY w blokach zamieszkałych. 501-281-120.

ZATRUDNIĘ ekspedientkę do sklepu mięso-wędliny Kraków-Nowa Huta, 605-366-394

Zdrowie

GINEKOLOGIA

GINEKOLOG. Tel. 601-702-008

INNE SPECJALIZACJE

REUMATOLOGIA-REHABILITACJA Dr Wójcik 12/655-24-28, 501-343-942.

Usługi

AGD RTV FOTO

! ANTEN ! RTV dom. 575-412-346

! ANTEN ! RTV napr. mont. 506114163

BUDOWLANO-REMONTOWE

!!!HYDRAULIK. 696-464-275

BUDOWA domów, dachy. 881072947

CYKLINOWANIE, układanie, sprzedaż www.krakparkiet.pl ul. Marcika 14B, tel. 12/656-25-20, 601-444-960.

DACHY Remonty 511-334-410

FLIZOWANIE tanio 604-651-819

FLIZOWANIE, remonty. 507-490-480.

GŁADŹ bezpyłowo, malowanie, tapetowanie. Tel. 577-484-949

GŁADŹ, malowanie, remont 505847507

HYDRAULICY Awarie. 730-066-539

ŁAZIENKI kompleksowo 692-932-258.

MALARZ gładź bezpyłowo 514875198

MALOWANIE dachów788-016-988

MALOWANIE, tapetowanie, gładź, czysto, solidnie, tel: 605-071-795

OKNA sprzedaż montaż naprawa 12/294-08-82

REMONTY, budowa i wykończenia- dogodne terminy. Tel. 793 543 999

INSTALACYJNE

HYDRAULIK EKSPRES 696464275

SERWIS piecyków łazienkowych, szczelność, hydraulika. 603166878

MONTAŻOWE

BALUSTRADY kraty 517-156-744

ZAMKI montaż otwieranie 515824713

OGRODNICZE

DRZEWA, ogrody A-Z. 502-076-597

PORZĄDKOWE

CZYSZCZENIE dywanów 513-587-700

AUTOPROMOCJA

DZIENNIK POLSKI

Środa jest dla zdrowia.
Kup dziennik z dodatkiem Strona Zdrowia

DZIENNIK POLSKI

dziennikpolski24.pl

REKLAMA 0010423225

Związkowa Spółdzielnia Mieszkaniowa ul. Kapelanka 1A, 30 – 347 Kraków ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na

1. Wymianę instalacji elektrycznej WLZ.
2. Wykonanie renowacji dachu metodą bezspoinową natryskową – hydronylon.

Oferty należy składać **do dnia 28.02.2022 r. do godz. 12⁰⁰.**
Otwarcie ofert nastąpi w dniu **28.02.2022 r.**: poz. 1 o godz. 12¹⁵, poz. 2 o godz. 13⁰⁰.
Szczegółowe informacje dotyczące przetargów zawierają specyfikacje istotnych warunków zamówienia, które można nabyć w cenie 20,00 zł + 23 % VAT w siedzibie Spółdzielni przy ul. Kapelanka 1A w pok. nr 4 **od dnia 16.02.2022 r. w godz. 8⁰⁰- 11⁰⁰.** Telefon kontaktowy 12 266 46 43, 509 924 868.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, przeprowadzenia dodatkowych rokowań z oferentami, zamknięcia przetargu bez dokonania wyboru oferenta oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

REKLAMA 0010424127

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Mistrzejowice-Północ" w Krakowie
ogłasza

przetarg pisemny, ofertowy

na najem lokalu użytkowego położonego w os. Bohaterów Września 61/67A, o powierzchni użytkowej 32,04 m²
cena wywoławcza : 12,00 zł netto za 1m² powierzchni lokalu.

Szczegółowe informacje na temat warunków odbycia się przetargu znajdują się na strome internetowej Spółdzielni : www.sm-mp.pl oraz udzielane są pod numerem telefonu . **12 648-58-75 w: 15**

REKLAMA 0010411262

Dyrekcja Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Myślenicach ul. Szpitalna 2 zatrudni do pracy w Oddziale Dziecięcym

LEKARZA SPECJALISTĘ W DZIEDZINIE PEDIATRII,

z I stopniem specjalizacji w dziedzinie pediatrii lub w trakcie specjalizacji.

Zgłaszający się kandydaci powinni spełniać wymogi określone Rozporządzeniem Ministra Zdrowia z 20 lipca 2011 r. w sprawie kwalifikacji wymaganych od pracowników na poszczególnych rodzajach stanowisk pracy w podmiotach leczniczych niebędących przedsiębiorcami (Dz.U. nr 151, poz. 896).

Oferty w wersji elektronicznej prosimy kierować na adres e-mail: **kadry@szpitalmyslenice.pl,**

w formie papierowej na adres: **Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Myślenicach, ul. Szpitalna 2, 32-400 Myślenice.**

Wszelkie dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu **12 273 03 11, 12 273 03 21.**

Oferta powinna zawierać podpisaną przez kandydata klauzulę o treści:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 10 maja 2018 roku o ochronie danych osobowych; tekst jednolity: Dz.U. 2019 r. poz. 1781). Informujemy, że Administratorem danych osobowych jest Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Myślenicach. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.

REKLAMA 0010422835

Syndyk masy upadłości postępowania o sygnaturze VIII GUp 337/19 – osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej – ogłasza konkurs ofert na sprzedaż nieruchomości wchodzącej w skład masy upadłości

Przedmiotem konkursu jest sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym w zabudowie wolnostojącej o powierzchni użytkowej 93,87 m², położonej w miejscowości Sułkowice, ulica Zarzeczna, gmina Andrychów, powiat wadowicki, województwo małopolskie, stanowiąca działkę ewidencyjną nr 94/6 o powierzchni 708 m², objętej księgą wieczystą nr KR1W/00090466/1.

Cena wywoławcza wynosi **351 000,00 PLN netto (słownie: trzysta pięćdziesiąt jeden tysięcy złotych 00/100 groszy).**

Pisemną ofertę kupna wraz z proponowaną ceną nabycia netto (podaną kwotowo i słownie) należy składać **w zaklejonych kopertach z napisem *„Konkurs ofert – Sułkowice"*** – w terminie do dnia **2 marca 2022 r., do godziny 16.00,** osobiście w siedzibie Kancelarii Notarialnej Joanny Broszkiewicz w Krakowie ul. Kalwaryjska 39/7 (30-504 Kraków) lub pocztą – listem poleconym, kurierem. Decyduje data wpływu do notariusza.

Warunkiem przystąpienia do postępowania jest wpłacenie wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej, przelewem na rachunek bankowy nr 10 1240 4432 1111 0010 9166 9640. Wadium winno wpłynąć na konto masy upadłości w terminie do dnia 2 marca 2022 r. włącznie. Decyduje data uznania na rachunku bankowym masy upadłości pełną kwotą wadium.

Rozpatrywane będą wyłącznie oferty spełniające warunki określone w Regulaminie.
Przystępujący do konkursu winien zapoznać się z Regulaminem konkursu, który dostępny jest w Kancelarii Doradców Restrukturyzacyjnych: ul. Kalwaryjska 67/3, 30-504 Kraków oraz na stronie internetowej www.syndyk. malopolska.pl

Wybór oferty nastąpi w dniu 3 marca 2022 r. o godz. 14.00 w Kancelarii Notarialnej Joanny Broszkiewicz w Krakowie, ul. Kalwaryjska 39/7.
Szczegółowe informacje, w tym operat szacunkowy, dostępne są na stronie www.syndyk. malopolska.pl oraz w Kancelarii Doradców Restrukturyzacyjnych w Krakowie, ul. Kalwaryjska 67/3 oraz pod numerem tel.: 604 144 164.

REKLAMA 0010423883

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1899 ze zm.) **Burmistrz Miasta i Gminy Świątniki Górne** informuje, że w dniu 15.02.2022 r. na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta i Gminy Świątniki Górne, ul. Bruchnalskiego 36, został wywieszony **wykaz nieruchomości przeznaczonych do użyczenia**, obejmujący część nieruchomości gruntowej stanowiącą lokal niemieszkalny B o pow. 147,32 m² znajdujący się w budynku oznaczonym numerem porządkowym ul. Wrzosowa 7 na działce nr 532/5 w obrębie Wrząsowice, jedn. ewid. Świątniki Górne.

INFORMATOR MEDYCZNY
Jeżeli chcecie Państwo umieścić ogłoszenie:
Zadzwońcie: 12 688-84-40
Wysyłajcie maile: reklama.krakow@polskapress.pl

REKLAMA 0010411177
GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY
prof. dr hab. n. med.
Daniel Zarzycki
Kraków, ul. Masarska 7/II
tel. 12 422 69 43, 12 411 54 88
Zakopane, ul. Jagiellońska 34
tel. 668 690 415, wtorek 15.30 - 17.00

REKLAMA 0010381848
GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY
dr med. Antoni Widawski
KONSULTACJE • ZABIEGI OPERACYJNE
Poniedziałek 9.00-18.00
czwartek 14.00-19.00
Kraków, ul. Krowoderska 17
Rejestracja tel.
12 307-44-44

REKLAMA 0010380571
COR-MED
www.cor-med.com
CENTRUM CHORÓB SERCA
PEŁNA DIAGNOSTYKA
KONSULTACJE ORDYNATORÓW, PROFESORÓW I DOCENTÓW
◆ Echo serca i naczyń (Doppler kolor)
◆ EKG ◆ EKG wysiłkowe ◆ Holter ◆ Holter ciśnieniowy
Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 118
Rejestracja tel. (11–18)
012 636 44 22

eprasa.pl 1ac3a5f125

Drużyna nie doleciała do podium

Artur Bogacki
artur.bogacki@polskapress.pl

Skoki narciarskie

W konkursie drużynowym igrzysk olimpijskich w Pekinie Polska zajęła 6. miejsce. Na dużej skoczni najlepsi okazali się Austriacy. Nasza ekipa skoczków do kraju wróci z brązem Dawida Kubackiego.

Dla skoczków była to ostatnia szansa na medal na obiektach w Zhangjiakou. Polacy, którzy ten sezon mają - generalnie - dużo poniżej oczekiwań, nie byli wymieniani w gronie głównych kandydatów do drużynowego podium.

Naszej ekipie pozostawało wierzyć, że przy dobrych skokach całej czwórki będzie można włączyć się do walki o podium. Gdyby ten warunek został spełniony, byłaby szansa nawet na... złoto. Tyle że nasze akcje znacznie spadły już po pierwszej serii.

Początek był dla wszystkich trudny, gdyż kapryśny wiatr powodował przerwy. Rozpoczynający konkurs w naszej ekipie Piotr Żyła trafił na wyjątkowo trudne warunki, uzyskał tylko 118 m, wiatr chwiał nim w locie, co skutkowało także niskimi notami za styl. Innym potem wiało lepiej (dlaczego jury nie poczekało z puszczeniem Polaka z belki?); ostatecznie po występie pierwszej grupy zawodników Polska była 7. ze stratą 31,9 pkt do Norwegów i 19 pkt do podium.

Nadzieję, że jeszcze nie wszystko stracone, kilkanaście minut później wlał w serca kibiców Paweł Wąsek. Debiutujący w Pekinie na igrzyskach młody zawodnik poszybował na 131 m, co - przy krótszych skokach niektórych rywali - poprawiło sytuację Polaków. Awansowali na 6. miejsce, a strata do podium (Austria) zmalała do 15,2 pkt.

Po piątym skoku strata polskiej drużyny do podium zmalała do 11 punktów, ale zdobyć medalu ostatecznie się nie udało

FOT. ANDRZEJ BANAŚ

Nasz najbardziej utytułowany skoczek, Kamil Stoch, z igrzysk w Pekinie wraca bez medalu

Nasze szanse znów jednak zmalały po skoku Dawida Kubackiego, za to po świetnym skoku Kamila Stocha (137 m, z wyższej belki, ale z niekorzystnym wiatrem) Polska wróciła na 6. pozycję. Do podium strata wynosiła 22 pkt - to do odrobienia, o ile drużynie wyjdą cztery idealne skoki, a rywale się potkną.

Po pierwszej grupie w drugiej serii taki scenariusz był realizowany! Żyła skoczył 125,5 m - niby niewiele lepiej niż wcześniej, ale do dorobku drużyny dorzucił aż o 23,1 pkt więcej. Paweł Wąsek jednak nie miał po chwili tyle szczęścia - 120 m, niskie noty za styl; medal uciekał, bo strata wzrosła do aż 27,5 pkt. A po występie Kubackiego (126 m) można było o nim zapomnieć, gdyż rywale zupełnie nam odlecieli: do 3. Norwegii traciliśmy aż 47,8 pkt. Niezły skok Stocha niewiele zmienił.

- Uważam, że skoki z poniedziałku były powtórką z rozrywki z soboty. Identyczny dzień, identyczne skoki, nawet znów popełniłem drobny błąd w drugiej serii. Wycisnąłem jednak z tego maksimum i dałem z siebie wszystko - powiedział Kamil Stoch.

- Mówiąc kolokwialnie: brakowało odległości - dodał Dawid Kubacki. Moje odczucie było takie, że te skoki wcale nie były takie złe. Zwłaszcza w drugim czułem lepszą energię, czułem, że próg coś oddał. Mimo to zabrakło co najmniej 10 metrów. Możliwe, że był jakiś błąd, którego sam nie czułem. Warunki były jakie były, ale dało się w nich latać. Mnie ta sztuka się jednak nie udała, choć głęboko wierzyłem, że będę mógł tu fajnie poskakać i wyjść ze skoczni z uśmiechem - powiedział Kubacki.

Przed ostatnią grupą w walce o medale liczyły się cztery ekipy, do gry włączyli się Niemcy. I w ostatniej chwili wskoczyli na podium, wyprzedzając Norwegów o 0,8 pkt! Złoto zdobyli Austriacy (Stefan Kraft, Daniel Huber, Jan Hoerl, Manuel Fettner).

WYNIKI: 1. Austria 942,7, 2. Słowenia 934,4, 3. Niemcy 922,9, 4. Norwegia 922,1, 5. Japonia 882,8, 6. Polska 880,1. ©℗

Kaja Ziomek chciała więcej. W biegu Polki nie zabrakło jednak błędów

Pekin 2022

Daniel Ludwiński
daniel.ludwinski@polskapress.pl

Kaja Ziomek była najlepszą z Polek w niedzielnej rywalizacji łyżwiarek szybkich na 500 metrów. Nasza zawodniczka zajęła 9. miejsce i przyznała, że miała apetyt na więcej.

Jak pani ocenia swój wynik?

Zdecydowanie chciałam więcej i lepiej. Jestem jednak w pierwszej dziesiątce na świecie, a na igrzyskach olimpijskich może się wydarzyć wszystko. Próbuję więc to przepracować sama ze sobą i przekonać siebie, że mam być z czego zadowolona. W Pucharze Świata jestem w tym sezonie dość wysoko, więc tak wyszło, że byłam rozstawiona i startowałam razem z faworytkami w przedostatniej parze. Trochę się obawiałam, że będę widziała wyniki innych zawodniczek, ale na szczęście udało mi się podejść do tego tak, że nie widziałam ani jednego rezultatu. Podeszłam do tego na spokojnie, na chłodno. Niestety, bieg nie był czysty, bo pojawiło się w nim kilka błędów.

W parze startowała pani z Erin Jackson, a więc zwyciężczynią tej konkurencji.

FOT. ANDRZEJ BANAŚ

Kaja Ziomek znalazła się w czołowej dziesiątce, ale i tak liczyła na lepszy wynik

Tak, dzięki temu mój bieg będzie pokazywany przez najbliższe lata (śmiech). Erin Jackson była faworytką, i to jest nie do podważenia. Zrobiła świetną robotę. Fajnie, że mogłam startować z nią w parze. Ona jest taką zawodniczką, która nie wzbudza negatywnych emocji. To, że biegłam właśnie z nią, dało mi przed startem trochę psychicznego komfortu. Z drugiej strony można też jednak powiedzieć, że gdybym startowała z którąś z wolniejszych zawodniczek, to wówczas może byłybyśmy bardzo blisko siebie i wynik mógłby być lepszy, bo taka bezpośrednia rywalizacja nakręca.

Wspominała pani przed startem, że chętnie wystartowałaby z zewnętrznego toru. Tak też się stało.

Bardzo liczyłam na zewnętrzny tor, ale dwa dni przed zawodami miałam taki przejazd z wewnętrznego, że powiedziałam sobie, że jestem jednak gotowa na wszystko, na każdy tor. Tak gotowa, jak na ten bieg, nie byłam nigdy w życiu, a jednak coś nie wyszło. Taki jest jednak sport i to chyba w nim kochamy, że jest nieprzewidywalny.

Gdzie były w takim razie jakieś błędy?

Poczułam na pierwszej prostej, że jakiś krok mi uciekł, ale to było coś niezauważalnego. Straty poniosłam przede wszystkim na drugiej prostej. Było sporo odepchnięć w tył, a to nie napędza. Czułam, że prędkość mi spada. Przez tę nieudaną prostą wejście w istotny drugi wiraż, gdzie trzeba się dobrze ułożyć, mi nie wyszło. Sporo tam straciłam. ©℗

REKLAMA 0410375959

eprasa.pl 1ac3a5f125

TO I OWO NA SPORTOWO

Piłka nożna

W meczu kończącym 21. kolejkę ekstraklasy Górnik Zabrze przegrał z Jagiellonią Białystok 1:2 (1:0). Bramki: Krawczyk 35 – Prikryl 66, Struski 90+3. Zabrzanie są na 6. miejscu w tabeli (31 pkt), natomiast „Jaga" awansowała na 10. pozycję (27 pkt). **(BOCH)**

Sport w TV

Igrzyska olimpijskie Pekin 2022: godz. 7.20 Eurosport 2, 7.25 TVP 1 łyżwiarstwo szybkie: biegi drużynowe kobiet i mężczyzn – półfinały i finały; **8.55 i 11.55 TVP Sport, 9 i 12 Eurosport 1** kombinacja norweska: skoki na dużej skoczni i bieg na 10 km; **9.55 TVP 1, 9.55 Eurosport 1** biathlon: bieg sztafet mężczyzn; **10.15 Eurosport 2** hokej: mecz fazy play-off; **12.05 TVP 1, 12.50 Eurosport 1** łyżwiarstwo figurowe: program krótki solistek; **14.45 TVP Sport, 14.50 Eurosport 2** bobsleje: 4. przejazd dwójek mężczyzn.
Inne sporty: godz. 17.50 Polsat Sport siatkówka: Lokomotiw Kaliningrad - Developres Rzeszów (Liga Mistrzyń); **18.10 TVP Sport** piłka ręczna: Zagłębie Lubin - Grupa Azoty Unia Tarnów; **19.20 Polsat Sport News** siatkówka: Imoco Volley - Chemik Police (Liga Mistrzyń); **20.15 Polsat Sport Premium 2** piłka nożna: Sporting Lizbona - Manchester City (Liga Mistrzów, 1/8 finału); **20.20 Polsat Sport** siatkówka: Projekt Warszawa - Greenyard Maaseik (Liga Mistrzów); **20.50 Polsat Sport Premium 1** piłka nożna: Paris Saint-Germain - Real Madryt (Liga Mistrzów, 1/8 finału). **(BOCH)**

Lotto

Niedziela, 13.02. Multi Multi – godz. 21.50: 3, 4, 8, 13, 20, 21, 23, 26, 32, 35, 36, 45, 52, 55, 59, 60, 63, 69, 74, 76, plus 26; **Kaskada – godz. 21.50:** 1, 3, 4, 8, 12, 13, 15, 16, 18, 19, 22, 24; **Mini Lotto:** 15, 24, 26, 29, 32; **Ekstra Pensja:** 11, 20, 24, 25, 34 - 3; **Ekstra Premia:** 1, 25, 27, 29, 34 - 3; **Super Szansa – godz. 21.50:** 3573204.
Poniedziałek, 14.02. Multi Multi – godz. 14: 6, 7, 22, 23, 24, 26, 29, 39, 45, 48, 49, 50, 51, 55, 56, 57, 61, 67, 73, 78, plus 6; **Kaskada – godz. 14:** 3, 7, 8, 11, 13, 14, 15, 18, 20, 21, 22, 23; **Super Szansa – godz. 14:** 9898588.

Brzęczek ruszył na ratunek Wiśle. Celem jest utrzymanie w ekstraklasie

Ekstraklasa piłkarska

Bartosz Karcz
bartosz.karcz@polskapress.pl

W niedzielę wieczorem Wisła Kraków poinformowała o rozstaniu z Adrianem Gulą. W poniedziałek od godz. 13 „Biała Gwiazda" oficjalnie prezentuje nowego trenera, który podjął się zadania utrzymania Wisły w ekstraklasie i poprowadzi piłkarski zespół z Reymonta w najbliższych miesiącach. Został nim były selekcjoner reprezentacji Polski Jerzy Brzęczek, który podpisał kontrakt do końca obecnego sezonu z opcją przedłużenia.

FOT. ANNA KACZMARZ

Jerzy Brzęczek ma 50 lat. Był kapitanem reprezentacji, która zdobyła srebrny medal na IO w 1992 roku. Jako trener pracował z polskimi klubami, a ostatnio prowadził reprezentację Polski

Adrian Gula prowadził Wisłę od lata 2021 roku. Jesienią nie grała ona najlepiej, choć bywały też mecze, które kibice wspominali dobrze jak wygrane z Legią czy derby z Cracovią. Udanie „Biała Gwiazda" prezentowała się też w Pucharze Polski, w którym jest już w ćwierćfinale. To wszystko było jednak za mało wobec tego, jak zespół zaczął grać wiosną, czyli bardzo słabo. Porażki w marnym stylu z Rakowem Częstochowa i Stalą Mielec przesądziły sprawę. Gula został zwolniony.

Jego następcą został Jerzy Brzęczek, co w świetle tego, co dzieje się w Wiśle nie jest wielkim zaskoczeniem. Wujek Jakuba i Dawida Błaszczykowskich był już kilka razy przymierzany do tej funkcji, w zasadzie za każdym razem, gdy „Biała Gwiazda" zmieniała trenera. Teraz to stało się faktem.

50-letni Jerzy Brzęczek ma bardzo bogaty życiorys zarówno piłkarski jak i trenerski. W Polsce reprezentował barwy wielu klubów. Grał w Olimpii Poznań, Lechu Poznań, Górniku Zabrze, GKS-ie Katowice i na koniec kariery w Polonii Bytom. Za granicą występował w Austrii, ale też w Izraelu. Brzęczek to były kapitan reprezentacji Polski. Zarówno tej pierwszej jak i olimpijskiej. Z tą ostatnią odniósł największy sukces, czyli wywalczył srebrny medal na igrzyskach w Barcelonie w 1992 roku.

Jako trener pracował do tej pory tylko w kraju. Zaczynał w roli asystenta w Polonii Bytom, a później już samodzielnie prowadził Raków Częstochowa, Lechię Gdańsk, GKS Katowice i Wisłę Płock. Szczytem jego kariery było prowadzenie reprezentacji Polski, z którą awansował na mistrzostwa Europy, ale i tak został zwolniony przez ówczesnego prezesa PZPN Zbigniewa Bońka. Teraz Brzęczek rozpoczyna nowy rozdział swojej kariery. Dość specyficzny trzeba przyznać, bo jego pracodawcami właśnie zostali bratankowie. Jakub w roli właściciela klubu, a Dawid jako prezes.

I właśnie ten ostatni przedstawił nowego trenera Wisły. - Nowym szkoleniowcem „Białej Gwiazdy" został Jerzy Brzęczek - powiedział Błaszczykowski. - Bardzo cieszymy się, że przyjął naszą ofertę. Posiada warsztat, doświadczenie, zna ekstraklasę. Sytuacja w jakiej znaleźliśmy się, nie napawa optymizmem. Cel, jaki został postawiony przed trenerem to utrzymanie. Z tym jest związany kontrakt trenera do końca sezonu. Jeśli się utrzymamy, zostanie on przedłużony o kolejny sezon.

Brzęczek rozpoczął od krótkiego wystąpienia: - Dla mnie to wielkie wyróżnienie, ale również świadomość odpowiedzialności. Wszyscy wiemy, w jakiej sytuacji jest Wisła. Wiemy, jak wygląda tabela, jak wyglądają wyniki. To jest trudny moment, ale jestem przekonany, że wykonamy dobrą pracę i cel jakim jest pozostanie w ekstraklasie osiągniemy.

Radosław Sobolewski w sztabie

Nowy trener Wisły wymienił członków swojego sztabu. W jego skład wejdą asystenci Tomasz Mazurkiewicz i Radosław Sobolewski. Z tym pierwszym Brzęczek współpracował w reprezentacji Polski. Nominacja drugiego musiała ucieszyć kibiców Wisły. O tym wyborze Brzęczek mówi: - Zacząłem się zastanawiać kto jest emocjonalnie związany z Wisłą Kraków, a ma charyzmę. Radek idealnie wpisuje się w taki scenariusz, dlatego zaproponowałem jego osobę. Oczywiście pozostawało otwarte czy Radek się zgodzi wejść do mojego sztabu. Zgodził się i bardzo się z tego powodu cieszę.

Dodajmy, że do wspomnianego sztabu wejdą również Leszek Dyja, który będzie odpowiedzialny za przygotowanie fizyczne, Michał Siwierski jako analityk oraz Damian Salwin. Ze starego sztabu zostaje Kazimierz Kmiecik. Trener bramkarzy Maciej Kowal oraz analityk Dominik Dyduła. Zostaje też cały sztab medyczny oraz kierownik drużyny Jarosław Krzoska.

Na początek badania

Wisła czasu nie ma wiele. Zapytany od czego chce zacząć, Brzęczek mówi: - Zaczynamy od wtorku od badań szybkościowych i wytrzymałościowych. Taki model stosujemy od lat. Leszek Dyja już pracował z tym zespołem. Musimy mieć dane, w jakim kierunku pójść. Inaczej jest patrzeć z boku, inaczej od środka. Teraz trzeba wyciągnąć indywidualne umiejętności z tych zawodników.

Podziękowania dla Adriana Guli

Po tym dość obszernym wstępie padło jeszcze trochę słów na temat trenera Adriana Guli. Podziękował mu prezes Dawid Błaszczykowski. Przyznał, że projekt z tym szkoleniowcem na trenerskiej ławce w Wiśle nie wyszedł, ale: - To wciąż bardzo dobry trener.

Z kolei dyrektor sportowy Tomasz Pasieczny, zapytany co takiego stało się, że w przeciągu kilku dni tak zmieniono stanowisko w sprawie Guli, że od dużego poparcia przeszło to do zwolnienia, dodał: - Mecz ze Stalą był ważnym czynnikiem. Po meczu z Rakowem nie przyszło nam do głowy zwalniać trenera. Uznaliśmy wtedy, że mecz był zły, ale coś takiego może się zdarzyć. Uznaliśmy, że to się zmieni. W sytuacji jednak, w którym graliśmy ze Stalą, w naszej ocenie słabszym piłkarsko przeciwnikiem, to czym innym jest porażka, a czym innym styl naszej gry. Nie możemy ryzykować. Doszliśmy do momentu, kiedy nasze oczekiwania trzeba urealnić.

> **Rozmowy zaczęliśmy w sobotę wieczorem. Zdaję sobie sprawę z odpowiedzialności, jaka spoczywa na moich barkach**

O rozmowach z Gulą krótko powiedział wiceprezes Maciej Bałaziński: - Spotkaliśmy się z trenerem. Odbyliśmy spokojną merytoryczną rozmowę. Detale warunków, na jakich się rozstaliśmy, muszą pozostać jednak między nami i trenerem.

Rozmowy z Brzęczkiem ruszyły w sobotę

O tym, że mecz ze Stalą był czynnikiem decydującym, świadczą również słowa samego Brzęczka: - Rozmowy zaczęliśmy w sobotę wieczorem. Zdaję sobie sprawę z odpowiedzialności, jaka spoczywa na moich barkach. W tej pracy zawsze jest pewne ryzyko. Dla mnie kwestie rodzinne też są bardzo ważne i siłą rzeczy przez ostatnie lata mecze Wisły na bieżąco oglądałem. Nie jest to łatwa sytuacja. Tym bardziej jeśli popatrzeć na ostatnie wyniki. Ja już w takiej sytuacji jednak byłem, gdy przychodziłem do Lechii Gdańsk. Najważniejsze jest zachowanie spokoju.

Na razie nie wiadomo jeszcze, ile Wisła dokona ruchów kadrowych do końca okna transferowego. Blisko było pozyskanie defensywnego pomocnika, ale teraz Tomasz Pasieczny tłumaczy: - Wszystkie warunki zostały ustalone, ale w związku ze zmianą trenera poprosiliśmy o chwilę cierpliwości drugą stronę.

Dodaje: - Odbyliśmy krótką rozmowę z trenerem. Trener nie widział jeszcze zawodników w treningu. Chce się im przyglądnąć i wtedy będziemy podejmować decyzje transferowe.

Brzęczek z kolei w tej kwestii zastrzega: - Nie należę do osób, które od razu chcą wymieniać połowę składu. W Wiśle było dużo roszad w ostatnim czasie. Ja chcę na razie się przyglądnąć się z bliska zawodnikom. Miałem przypadki, gdy piłkarz był skreślany, a przy odpowiedniej pracy robił postępy. Najważniejsze, że Wisła jest przygotowana na transfery przed końcem okna. Będziemy to jednak robić pod kątem przydatności i jakości zawodników.

Chcą oddzielić rodzinne kwestie

Zatrudnienie Jerzego Brzęczka to oczywiście niecodzienna sytuacja ze względów rodzinnych. Tak się bowiem w Wiśle poukładało, że siostrzeńcy będą teraz jego przełożonymi. Widać, że dla Brzęczka jest to dość drażliwa kwestia, bo na w sumie spokojne pytanie, jak się czuje w takiej sytuacji, odpowiadał dość długo i w taki sposób, jakby odpierał atak: - Potrafimy to oddzielić, a jeszcze bardziej wymagać od siebie. Fakty, liczby mówią, że nie potrzebujemy dodatkowych koneksji, żeby pracować w futbolu. Ja jestem dumny, że mam takiego siostrzeńca. Obaj mamy taki dorobek, którego nie musimy się wstydzić. Kuba był kapitanem reprezentacji. Jak byłem kapitanem ostatniej reprezentacji, która zdobyła medal na poważnej imprezie, jaką są igrzyska olimpijskie. To chyba normalne, że w rodzinie rozmawiamy o futbolu. Decyduje wiedza. ©℗

eprasa.pl 1ac3a5f125